

TYGODNIK

SWARZĘDZKI

29.8.96

Cena 80 gr (8000 zł)

Nr 35 (261)

ISSN 1234-7825

**ŻEGNAJ
LATO**



RADIO
RMI FM
POZNAŃ 99,4
90,6 MHz

CHLEB POWSZEDNI



Wraz z upadkiem komunizmu zaginęło wiele polskich, niekiedy prastawiających, zwyczajów. Tradycja, która w pewnych latach, wykorzystywana była do fałszywej propagandy, zaczęła się wielu ludziom kojarzyć z najgorszymi czasami i po roku 1989 zarzucono wiele obrzędów. Tymczasem, w tej ogólnej negacji, należy umieć odróżniać i oddzielać to, co polskie od tego co... komunistyczne mówiąc najogólniej (choć własnie tu należałoby uniknąć ogólników).

Po kilkuletniej przerwie powrócono do tradycji dożynek również w Swarzędzu. I bardzo dobrze się

wi, którego teraz wszyscy trzymają za wypowiedziane nad nim słowa obietnicy pamięci o tych, którzy ciężko pracują.

Dożynkom w Gortatowie towarzyszyły występy zespołu „Olszyna” (program przygotowała p. Aniela Podolak), duetu „Forte” oraz zespołów młodzieżowych, pogoda mocno pokrzyżowała plany organizatorom - niebo nie było zbyt łaskawe i obficie zraszało zgromadzonych. Cóż, jakie żniwa, takie i dożynki - niekiedy skwarne i upalne, innym razem chłodne i deszczowe. Tym większy należy się pokłon tym, którzy tworzą ten chleb powszedni.



stało - jest to przecież prastary ludowy obrzęd zamykający żniwa. W tym roku dożynki 25 sierpnia nie były jeszcze, niestety, zakończeniem żniw, raczej symbolizowane, ale warto tym, którzy zapomnieli, przypomnieć, że wieńiec zbożowy zgodnie ze słowniarską tradycją miał zapewnić urodzaj na przyszłość. Tegoroczne zbiory nie były ani łatwe, ani na zbyt obfite dla rolników, ale zawsze należy podziękować ziemi za jej dary.

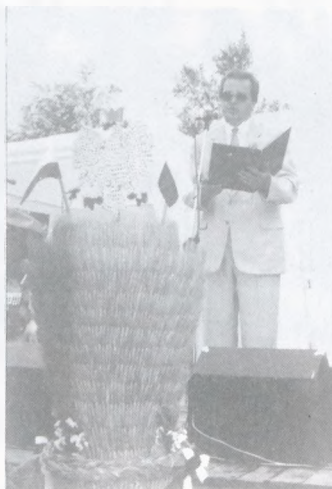
Więńce z okolicznych wiosek prezentowały się w Gortatowie bardzo okazale. Zachwycali, cieszyły oko i budziły nadzieję na przyszłoroczne zbiory. Ogromny bochen chleba upieczony z tegorocznego zboża przez starostów dożynek został wręczony burmistrzowi miasta Jackowi Szymczako-



„Niech nasze ręce biegną po kromki szczęścia
niech nasze serca śpiewają hymn
dziękczynienia
niech nasza miłość dojrzewa
nasz pokarm najpokorniejszy
nasz program najpotrzebniejszy”
K. Kozłowski

(jur)

Fot. J. Kot



Swarzędzkie dożynki z okresu dwudziestolecia międzywojennego, odbywały się co roku tego samego dnia - 15 sierpnia. Uroczystość rozpoczynała msza święta w kościele Świętego Marcina. Po mszy korowód formułował się przy ulicy Dworcowej. Rolnicy obdarowywali dziedzica i dziedziczkę chlebem. Dziedzice zasiadali w bryczce, a za nimi formował się korowód na czele, którego szła orkiestra. Pochód ten przeszedł ulicami miasta. Ludzie z okien rzucali dzieciom kwiaty. Ci obdarowywali mieszkańców cukierkami. Główne uroczystości odbywały się w ogrodzie wycieczkowym przy ulicy św. Marcina. Po wręczeniu dzieciom wieńcy dożynekowych, rozpoczynały się występy zespołów folklorystycznych i zabawa taneczna. Corocznym organizatorem święta plonów było Koło Śpiewaków im. Bolesława Dębińskiego.



Radio RMI FM dla Swarzędza

★ **Wojciech Fibak** zaciągnął w Wielkopolskim Banku Kredytowym stumiliardowy kredyt w starych złotych bez odpowiedniego zabezpieczenia - donosi „Dziennik Poznański”. Gazeta sugeruje, że gotówka potrzebna jest Fibakowi na pokrycie jego zobowiązań majątkowych wobec byłej żony. Mistrz tenisa znajduje się zdaniem dziennika w kiepskiej sytuacji finansowej.

W Wielkopolskim Banku Kredytowym powiedziano nam, że zarzuty dziennika są nieprawdziwe i oparte o błędną informację. Marek Szczepański - rzecznik WBK - powiedział, że artykuł w dzienniku ma na celu oczernienie Fibaka, a wszystkie wnioski kredytowe są obligatoryjnie sprawdzone. Zdaniem Szczepańskiego bank nigdy nie udzieliłby kredytu w takiej kwocie bez sprawdzenia kondycji finansowej kredytobiorcy. Na jutro zapowiedział oficjalną reakcję banku w tej sprawie.

★ **Na spotkaniu wicewojewody Wojciecha Jankowiaka z konsulem generalnym Federacji Rosyjskiej Walerijem Szwiecem** omówiono szczegóły zaplanowanej na wrzesień wizyty - jak powiedział wicewojewoda „regionu poznańskiego w regionie Damaru”. Celem wizyty przedstawicieli Urzędu Wojewódzkiego, Miejskiego, kilkunastu poznańskich biznesmenów i policji, która ma już kontakty z samarską milicją, jest nawiązanie współpracy gospodarczej.

Konsul generalny stwierdził, że Samara ze swym dużym potencjałem przemysłowym jest mękką dla biznesmenów.

Konsul Szwiec przypomniał również o mającym powstać w Poznaniu Centrum informacyjno-handlowym dla polskich biznesmenów. Centrum będzie znajdowało się na rogu ulicy Wrocławskiej i Starego Rynku. Na razie przeprowadzany jest remont budynku.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

DOKOŃCZENIE ZE STR. 2

★ **Skoda Auto Poland** rozpoczęła sprzedaż Skody Felicii w towarowej wersji. Premiera tego samochodu, miała miejsce na Międzynarodowych Targach Motoryzacyjnych w Poznaniu w maju. Pojazd przeznaczony jest dla small businessu wraz handlu hurtowego i detalicznego. Cena Skody, jak zapowiada dr Andrzej Kaiser nie przekroczy 22 tysięcy złotych bez VAT-u. Wszystkie samochody tej marki, sprzedawane na polskim rynku, pochodzą z montowni VW w Antoninku. Obecnie montownia zatrudnia łącznie 745-ciu pracowników. W tym roku przewiduje się montaż ponad 11-tu tysięcy dostawczych Volkswagenów T1, 16-tu i pół tysiąca Skód oraz począwszy od września dwa tysiące Seatów Cordofa.

★ **Autobusy niskopodłogowe MAX** w Poznaniu są obsługiwane na specjalnie dla nich przygotowanych stanowiskach. W zajezdni MPK przy ulicy Kaczej ukończono modernizację pierwszego z trzech kanałów, które będą wykorzystywane do napraw nowych autobusów. W czasie kontroli każdy autobus będzie podłączony do systemu odsysającego spalin. Zmodernizowana została także hala zajezdni. Zamontowano elektronicznie otwierane drzwi, system wentylacyjny z nawiewem ciepłego powietrza. Do zamontowania pozostała jeszcze aparatura pozwalająca na jednoczesne sprawdzenie stanu technicznego całego wozu.

★ **Na uniwersytecie im. Adama Mickiewicza i Politechnice Poznańskiej** trwa drugi nabór kandydatów na studia. Do końca tygodnia można składać podania na Uniwersytet. Wolne miejsca są jeszcze na wydziałach: filologii klasycznej, rosyjskiej, rosyjsko-ukraińskiej, serbsko-chorwackiej i fizyki oraz na wydziale wychowania muzycznego w Kaliszu. Na studiach zaocznych wolne miejsca pozostają w kolegium języków obcych, na wydziale neofilologii i na pedagogice. Otwarte listy są jeszcze na studiach zaocznych na wydziale kulturoznawstwa i filologii oraz studiach wieczorowych na pedagogice i socjologii. Do drugiego września na dokumenty chętnych czeka Politechnika Poznańska. Miejsca na studiach dziennych są jeszcze na wydziale budownictwa, budowy maszyn, elektrycznym, maszyn rolniczych i pojazdów oraz na wydziale technologii chemicznej.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

ECHO SWARZĘDZKICH DOŻYNEK

SZANOWNI PAŃSTWO ! DRODZY ROLNICY !

Z powodu warunków pogodowych, które spowodowały, że nie wszędzie skoszono jeszcze zboża, a kombajny pracują na polach, obchodziliśmy Święto Plonów z myślą o zachowaniu polskiej tradycji wiejskiego świętowania jakim są dożynki.

Dziękując rolnikom, za ich trud i ciężką pracę w rolnictwie oraz umiłowanie ich do ziemi, wiąże się nadzieje, że wartości te wraz z doświadczeniem przekażą swoim młodym następcom.

Pomimo trudnej sytuacji w rolnictwie w latach ostatnich są z nami rolnicy, którzy reprezentują poszczególne wsie, produkując żywność dla miasta jaką jest :

- hodowla trzody chlewnej, bydła, drobiu, jaj



Leszek Przepióra

- produkcja mleka i jego przetworów
- owoców, warzyw

- zboża, ziemniaków, buraków cukrowych

- na terenie gminy znajduje się duża pasieka pszczelarska, są też hodowcy koni.

W tym uroczystym dniu rolnicy zwracają się do władz wojewódzkich, i gminnych prosząc o szczególne zrozumienie i pomoc w rozwiązywaniu problemów dotyczących rolnictwa w naszej gminie, które obecnie dyktuje im nowa polityka rolna !

Na zakończenie tych kilku zdań, pragnę abyście wszyscy wspólnie z rolnikami cieszyli się z zebranych plonów w naszej gminie !

SZCZĘŚĆ BOŻE ROLNIKOM !

Leszek Przepióra

Władze miasta i gminy Swarzędz oraz Komitet Organizacyjny Dożynek w uznaniu zasług przyznali wyróżniającym się rolnikom ze wsi: Garby, Zalasewo, Rabowice, Paczkowo, Sarbinowo, Sokolniki, Łowęcina, Gortatowo odznaczenia "Za długoletnią pracę w rolnictwie".

W tym roku starostami dożynek gminnych byli: **Maria Gajewska** ze wsi Garby i **Władysław Szaroleta** z Gortatowa, a asystentami: **Wiesława Krakowiak** z Łowęcina i **Eugeniusz Kucharski** z Garbów.

Natomiast **Stanisław Izydorek** z Zalasewa został kandydatem na starostę Dożynek Wojewódzkich. Gospodaruje on na 115 hektarach. Prowadzi hodowlę koni (51 zarodowych klaczy) trzody chlewnej (60 ton) bydła opasowego (50 sztuk). Zdobył trzy złote medale na Służewcu w Warszawie. Uczestniczył w Wystawie Krajowej w latach 1991-93.

Wszystkim wyróżnionym serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Redakcja "Tygodnika Swarzędzkiego" Pomoc i zaangażowanie w organizowaniu dożynek wykazali: Zarząd Miasta i Gminy z bur-

mistrzem **Jackiem Szymczakiem** i przewodniczącą Rady Miejskiej **Barbarą Brodowską-Wiaźlińską** oraz **Maria Maćkowiak** (z ODR Sielinko).

Sponsorami imprezy byli:

Tadeusz Krug
Krystyna Szulkiwicz
Małgorzata Nowak
Krzysztof Klewenhagen
Edward Baczewski
Andrzej Bystry
Jerzy Nowak (SKR)
Lechosław Rutaski
Przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara Brodowska-Wiaźlińska
Andrzej Bobak
Jan Bobak
Hanna Paul
Zygmunt Majchrzak (GS)
Stanisław Witecki
Dorota Kędziora

za co w imieniu organizatorów serdecznie dziękuje Przewodniczący Komitetu Dożynkowego **Leszek Przepióra**

POŻEGNANIE LATA

Tym razem taki właśnie tuł miała impreza artystyczna, która z inicjatywy Towarzystwa Miłośników Ziemi Swarzędzkiej po raz szósty odbyła się na osiedlu Kościuszkowców przed Marketem SM. Na godzinę przed imprezą wszystko było gotowe, aparatura sprawdzona, prognozy pogodowe niezłe. Imprezę rozpoczął zespół **CYKADY**, którego walory opisywałam już w jednej z moich relacji. Zespół ten potwierdził swoją klasę i profesjonalizm. Dla **Aleksandry Jaśkowiak** występ tego dnia był jednocześnie promocją kasety pt. „Przedstawiam się Wam”, która właśnie się ukazała. Z przyjemnością odnotowuję, że kasetę ta zawiera same ładne, bardzo melodyjne i ciekawe

w treści piosenki. Jest to niewątpliwie zjawisko wyjątkowe na tle jałowizny jaka lansowana jest w radio i telewizji. Kolejny zespół przedstawił rewię piosenek disco-polo i piosenek biesiadnej. Duet **DUO STOP** na estradzie przy Markecie SM już występował. Zawsze ku zadowoleniu słuchaczy. Tego dnia występowała również **Barbara Małyszka**, preferująca piosenki spokojne i nastrojowe. Jej oryginalny głos o rzadko spotykanej barwie sprawia, że piosenek w jej wykonaniu słucha się bardzo chętnie. Ostatnim zespołem, który bawił słuchaczy było znakomite trio - Zespół **UNIKAT**. Praktycznie jest to grupa solistów: **Joanna Bugzel**, **Monika Paluszkiwicz** i **Piotr Bugzel**.

W ich wykonaniach zwracają uwagę zarówno staranne opracowania utworów jak i popisy solowe. Zespół **UNIAKT** tak jak i zespół **CYKADY** był po raz pierwszy gośćmi naszej osiedlowej estrady. Dobrze będzie jak nam zabisują. Na przemian z ostatnim zespołem występowała jak zwykle pełna energii i wdzięku dynamiczna **Ewelina Toś**. Poza ofertą muzyczną dzieci miały jeszcze sporo innej radości bo były również (tradycyjnie) konkursy z nagrodami. Ta forma prostej zabawy przypadła im bardzo do gustu. Nagrody ufundował **MARKET SM**. Dziękujemy za nie bardzo w imieniu wszystkich dzieci pani **Wandzie Konyś**. Całość przygotowana była przez Studio Nagrań „RITA” w Swarzędzu, a prowadzona na dużym luzie przez **Januarego Zaradnego**.

Renata Z.

ARCHEOLOGIA PO SWARZĘDZKU

Duże wrażenie zrobiła na mnie reklama telewizyjna kasety video znanej japońskiej firmy (nazwy nie pamiętam). Otóż archeolodzy w 3000 roku znaleźli różne kasety sprzed wielu lat i tylko jedna z nich, oczywiście tej właśnie firmy, nadawała się do oglądania. Od tej pory prześlada mnie jedna myśl. Co znaleźliby archeolodzy w 3000 roku prowadząc wykopaliska w Swarzędzu. Spróbujmy sobie to wyobrazić. Zajrzyjmy na chwilę do sprawozdania ekspedycji archeologicznej...

"Najciekawszym znaleziskiem jest z pewnością 10-metrowej grubości pas substancji zwanej asfaltem dzielący osadę na dwie części. W większości pas ten składa się z mnóstwa łat asfaltowych różnej twardości i grubości wylewanych bez logicznego uporządkowania. Prawdziwą sensacją jest znalezienie w asfalcie dobrze zachowanego ciała robotnika z napisem DROMEX na plecach, trzymającego łopatę rękach. Jego pozycja

wskazuje na to, że - jak twierdzą specjaliści - został on zalany asfaltem przypadkowo podczas snu.

W centralnej części osady natknięto się na bardzo dziwną, jak gdyby przerwana w połowie budowlę. Wiele wskazuje na to, iż musiała być miejscem kultu, gdyż przez dwieście lat nie wykonano w niej żadnych prac wykończeniowych. Była ona natomiast w centrum uwagi mieszkańców, o czym świadczą liczne, opieczetowane pisma znalezione wokół budynków oraz resztki tablic z napisami "Przychodnia" i "Zespół Szkół". Najwyraźniej obiekt ten był też przedmiotem sporów, co widać po treści pism. Niektórzy historycy twierdzą, że stąd wywodzi się prastara nazwa osady - "Swarzędz" od słowa "swarzyć się" czyli kłócić.

Wykopaliska w centrum osady dały niespodziewane rezultaty. Na głębokości 5 metrów znaleziono w zapieczetowanej butelce tajny akt podpisany po-

między dwiema redakcjami ówczesnych gazet o nazwie "Prosto z Ratusza" i "Tygodnik Swarzędzki". Jest to umowa, w której oba te czasopisma zobowiązują się do wzajemnej reklamy poprzez częste opisywanie drugiej gazety tak, aby zachęciło to mieszkańców osady do jej czytania. Niestety, naukowcy nie potrafią wyjaśnić dlaczego ów akt był tajny.

W rejonie tzw. torów kolejowych (kolej - prymitywny środek transportu) znaleziono tysiące przedmiotów zwanych maskami przeciwgazowymi. Znaleźisko pochodzi z pierwszych lat dwudziestego pierwszego wieku, kiedy to ze względu na stężenie trujących gazów w powietrzu maski takie były powszechnie stosowane (...)

To tylko niewielka część przypuszczalnego znaleziska. O reszcie nawet nie wypada pisać. Każdy z nas może się jednak przez chwilę zastanowić, co pozostawi po sobie w swarzędzkiej ziemi... (hw)

MŁODZIEŻ PRZYSZŁOŚCIĄ NARODU?

Za kilka dni zaczyna się nowy rok szkolny. Jedni pójdą tylko jedną klasę wyżej, inni do zupełnie innych szkół. Mam na myśli tych wszystkich, którzy od września rozpoczną naukę w liceach i technikach. W Swarzędzu są trzy licea: Liceum Ogólnokształcące na Placu Niezłomnych, Liceum Ekonomiczne na Podgórze i prywatne Liceum Ekologiczne, do których młodzież swarzędzka będzie uczęszczać. Dla tych młodych ludzi rok szkolny 1996/97 będzie rokiem trudnym, ale jednocześnie niezapomnianym. Trudnym ponieważ poznają zupełnie inny system nauki, inne wymagania swoich nauczycieli, ale też nie zapomniany i ciekawy, gdyż znajdą nowych przyjaciół. Nieco później, bo od października do nauki wezmą się tegoroczni studenci. Dziś student to ten szczęśliwiec, który nie tylko uzyskał bardzo dobre oceny z egzaminu, ale też miał wiele szczęścia, aby zostać przyjętym na wymarzony kierunek. Tak! Bardzo dużo młodzieży, która w tym roku zdała maturę ubiegała się o indeks studencki. Jednak niewielu się udało. Było mało miejsc, a dużo chętnych. Młodzież chce się kształcić, a szkół jest za mało. Maturzyści mają ogromne plany i marzenia (chcą wykształcić się, zmienić kraj, zmienić świat, lecz już na dzień dobry na uczelni dostają lekcję życia) Na każdy kierunek było przynajmniej 6-7 osób na jedno miejsce, zdarzało się także po 15-17. Nic dziwnego, że w takim przypadku dostali się tylko najlepsi. Ale co z resztą?

Reszta wybrała szkoły prywatne. Część z nich jest w stanie zapłacić 250 zł miesięcznie (raczej ich rodzice), lecz inni muszą iść do pracy. I tu dopiero tegoroczny maturzysta uczy się okrutnego życia. Ma za sobą 4 lata nauki lub 5 (technikum), średnią znajomość języka obcego, początki pracy z komputerem i jeśli uczęszczał do ekonomika to znajomość podstaw księgowania i marketingu. Ale gdzie szukać pracy? Najpierw zaczyna od znajomych placówek w rodzinnym mieście, później szuka już dalej od miejsca zamieszkania, teraz dopiero okazuje się, że znalezienie pracy po liceum ogólnokształcącym to prawdziwy cud. Wszędzie potrzebują tylko osób z wyższym wykształceniem. Ale aby mieć to wyższe wykształcenie, należy studiować (w naszym przypadku opłacić studia prywatne, jak i zaoczne, wieczorowe). Szukamy więc pracy. Ofert jest bardzo mało. Można szukać pracy w odpowiednich placówkach. Spójrzmy jaki jest wynik. W Poznańskim Ośrodku Wspierania Przedsiębiorczości znaleźliśmy niewiele ofert pracy. Przeważają prace fizyczne, brak malarzy, tynkarzy, kierowców. Prawie nic dla młodzieży (no może kilka ofert do pilnowania dzieci). Każdy pracodawca, do którego zwracamy się poszukując osoby wykształconej, najlepiej znającej marketing, księgowość, bardzo dobrze język obcy. Odchodzimy z kwitkiem, znów los nam dokopał i znów nikomu nie jesteśmy potrzebni, a co z tylo-

ma latami spędzonymi w szkole średniej? Nie poddajemy się - wciąż mamy nadzieję. Szukamy czegoś dla siebie w gazetach, na początek "Głos Wielkopolski" - ogromna ilość ofert pracy, ale tylko dla krawcowych, sprzedawczyń, fryzjerek, blacharzy i ochroniarzy a także nielubiana akwizycja. Praktycznie nic dla absolwenta ogólniaka (może 2-3 oferty, ale tylko dla szybkich i nielicznych a moturzystów było dużo). Jeszcze jedna gazeta dla poszukujących pracy "Szansa". Mimo, iż ma 6 stron to tylko kilkanaście ofert pracy. I co dalej? W wysięgu pracę znajdują nieliczni. Jak młodzież ma zarobić pieniądze, aby się utrzymać, opłacić studia? Trzeba pozostać na garnuszku rodziców lub pójść na bezrobocie. A tam widok przerażający mnóstwo ludzi, którzy już od wczesnych godzin wyczekują na rejestrację. W głębi mamy informację, ale nie radzę pytać się o cokolwiek, bo albo nie potrafią nam udzielić odpowiedzi, albo zostaniemy potraktowani z góry, jako ci którzy się "nie chce pracować, a tylko by brać pieniądze za darmo"... A za co bierzecie pieniądze pani z informacji? W sumie bardzo niemiła instytucja, polecam ją tylko cierpliwym i wytrwałym. A tak swoją drogą wszyscy się dziwią, że w naszym kraju rośnie ilość przestępców. Nie ma pracy, nie ma szkoły - co nam pozostaje? Ogromna ilość czasu i ciągle brak pieniędzy. A ktoś kiedyś powiedział, że młodzież to przyszłość narodu - czy na pewno dobrą drogą podążamy? (jab)

DOKOŃCZENIE ZE STR. 3

★ **Prawdopodobnie** we wtorek podpisana zostanie umowa między Miejskim Przedsiębiorstwem Gospodarki Mieszkaniowej i Bankiem Przemysłowo Handlowym dotycząca obsługi kont wspólnot mieszkaniowych - poinformował nas prezes MPGM-u Ryszard Ćmielewski.

Od dwóch lat współwłaściciele mieszkań są odpowiedzialni za remonty - MPGM, chce pomóc im w zdobyciu kredytów na ten cel. Po negocjacjach do obsługi wspólnot wybrano Bank Przemysłowo Handlowy, który zaproponował niższe od wstępnie zakładanego oprocentowania kredytu. Wynosić ma ona poniżej 21 procent, a jedną trzecią odsetek wykupi miasto.

★ **Ostrowski oddział Unii Polityki Realnej** wystosował list otwarty do prezydenta miasta Mirosława Kruszyńskiego w sprawie niewłaściwego rozliczania podatku od nieruchomości i doprowadzenia do upadku spółki „Młyn w Ostrowie”. Podatek odprowadzany przez spółkę z tytułu posiadanej przez nią nieruchomości - nietypowego elewatora zbożowego - wynosi 30.000 zł podczas gdy podatek płacony od podobnego magazynu w Kaliszu wynosi nieco ponad 7 tysięcy. UPR proponuje czy podatek odprowadzany był od rzeczywistej powierzchni użytkowej elewatora w Ostrowie.

★ **Od połowy sierpnia w poznajskich księgarniach** sprzedających podręczniki szkolne tworzą się kolejki uczniów i rodziców. W tym roku większość szkół zaopatrzyła swoich wychowanków w wykazy potrzebnych podręczników. Księgarnie zapeniają, że nie ma większego problemu z nabyciem poszukiwanych pozycji. Większy kłopot mogą mieć jedynie szóstoklasiści poszukujący podręcznika do geografii. Rodzice pierwszoklasisty muszą w tym roku wydać na komplet książek od czterystu do siedmiuset tysięcy starych złotych. Księgarze przestrzegają przed pozostawieniem zakupu podręczników na wrzesień, gdyż niektórych podręczników może w księgarniach zabraknąć.

DOKOŃCZENIE NA STR. 5

DOKOŃCZENIE ZE STR. 4

I NIE OPUSZCZĘ CIĘ AŻ DO ŚMIERCI

★ Na spotkaniu wicewojewody Wojciecha Jankowiaka z konsulem generalnym Federacji Rosyjskiej Walerijem Swieczem omówiono szczegóły zaplanowanej na wrzesień wizyty - jak powiedział wicewojewoda „regionu poznańskiego w regionie Damary”. Celem wizyty przedstawiceli Urzędu Wojewódzkiego, Miejskiego, kilkunastu poznańskich biznesmenów i policji, która ma już kontakty z samarską milicją, jest nawiązanie współpracy gospodarczej.

Konsul generalny stwierdził, że Samara ze swym dużym potencjałem przemysłowym jest mękką dla biznesmenów.

Konsul Swiecz przypomniał również o mającym powstać w Poznaniu Centrum informacyjno-handlowym dla polskich biznesmenów. Centrum będzie znajdowało się na rogu ulicy Wrocławskiej i Starego Rynku. Na razie przeprowadzany jest remont budynku.

★ **Poznańska policja** odnalazła zwłoki dwudziestoletniej studentki Katarzyny W. Dziewczyna wyszła z domu 5 tego maja, udając się na uczelnię i od temtej pory nikt jej nie widział. Katarzyna była studentką pierwszego roku Nauk Politycznych i Dziennikarstwa poznańskiego uniwersytetu. Współpracowała także z młodzieżowym dodatkiem Expressu Poznańskiego. Zwłoki zaginionej odnaleziono przypadkowo w Krzyżownikach - przypuszcza się, że została zamordowana.

★ „**Marek Kotański** w malarstwie, rzeźbie i rysunku” to tytuł konkursu plastycznego znajdującego się w programie corocznego Monarowiska zorganizowanego w Nowolipsku koło Pleszewa.

Około sześciuset pacjentów i przyjaciół MONARU przyjeżdża dziś na trzydniowe spotkanie z całej Polski. Nie zabraknie twórcy organizacji Marka Kotańskiego. Zjazd organizowany jest przede wszystkim po to, by dawni i obecni pacjenci mogli ze sobą porozmawiać, wymienić doświadczenia i sobie pomóc” - powiedziała radiu RMI FM kierownik ośrodka w Nowolipsku Bogusława Bączkowska. W programie oprócz konkursu plastycznego znajdują się: turniej piłki nożnej i siatkowej, prezentacje kabaretowe oraz teatralne. Na scenie poza kaliskimi grupami rockowymi usłyszeć będzie można zespoły muzyczne z ośrodków MONARU. W tej chwili w ośrodkach w całej Polsce przebywa około tysiąca osób. Coraz większą grupę narkomanów stanowią bardzo młodzi ludzie uzależnieni od amfetaminy.



Kosz kwiatów — prezent od wnuczki.

Kto dziś mógłby przypuszczać, że miłość może trwać wiecznie. Najczęściej spotykamy się z miłością przelotną, wakacyjną, trwającą tylko chwilę. Dziś nikt nie wyobraża sobie przeżyć z partnerem aż 50 lat. A jednak jest to możliwe. A ludzi tych łączy prawdziwe uczucie, które dziś jest często mylone z zauroczeniem - miłość. Tak to właśnie miłość jest w stanie przetrwać wszystko, ból, chorobę, krzywdę. I wtedy prawdziwą staje się przysięga składana sobie w kościele „i nie opuszczę cię aż do śmierci”. 50-rocznicę swego ślubu niedawno obchodzili państwo Zofia i Leon Łazewscy. Rocznicą ta jest nie tylko ogromnym przeżyciem dla nich samych, ale także są oni wzorem dla nas młodych. Pokazują nam, że nic w życiu tak nie łączy człowieka z drugim człowiekiem jak prawdziwe uczucie - ani interesy, ani przyjaźń. Dlatego na łamach „Tygodnika Swarzędzkiego” chcielibyśmy trochę opowiedzieć o tej parze. Ich historia jest bardzo romantyczna. Poznali się podczas okupacji w 44 roku. Był to młody miesiąc zakochanych. Kiedy pan Leon szedł ulicą nagle rozległy się syreny alarmujące o nalocie. Wraz z kolegą zaczęli szukać miejsca, w którym mog-

liby się ukryć. W tej samej chwili pani Zofia, która mieszkała obok, wyjrzała przez okno. Jedno spojrzenie pana Leona i pani Zofii zmieniło ich życie. Już wtedy wiedzieli, że są sobie przeznaczeni. Od tego czasu już się nie rozstali. Dwa lata później pobrali się. Była to bardzo szczęśliwa chwila dla obu. Zakończenie wojny (koniec koszmaru) i początek nowej drogi - małżeństwo z ukochaną osobą. Prze-

trwali w swym związku wiele lat. Nie bacząc na to co złe. Dziś mają dwie piękne córki, które obdarzyły ich sześcioma wnukami, ale nie koniec na tym radości, wnuki aż 3 razy zrobili ich prapradziadkami. Rodzinka rozrasta się nadal.

22 sierpnia 1996 roku państwo Łazewscy obchodzili swoją 50 rocznicę ślubu. O godzinie 7.30 odbyła się uroczysta msza św. w kościele przy ulicy Poznańskiej. O godzinie 14 w Skansenie Pszczelańskim odbyła się wspólna uroczystość. Zebrali się goście, przeważnie rodzina. Wiele wspomnień, wiele wzruszeń i łzy. Jak dawno to było, a wydaje się, że wczoraj. Oczywiście nie mogło zabraknąć tortu, który pokroiła pani Zofia (tak jak za dawnych lat). W prezencie dostali bardzo dużo kwiatów, ale najpiękniejszy był kosz z 50 różami. Dostali go, od wnuczki jej męża i małej prawnusi. Dziś patrząc na twarze naszych kochanych jubilatów pani Zofii i pana Leona nie widać lat, które upłynęły, a jedynie radość i miłość. Oby to nigdy ich nie opuściło. I jeszcze raz redakcja „Tygodnika Swarzędzkiego” składa najserdeczniejsze życzenia do czekania następnego 50-lecia, zdrowia i niekończącej się miłości. (jab)



Zofia i Leon Łazewscy z córkami.

Sprzedam "FSO-1500" 1986r. bud.
Silnik poloneza, skrzynia 5-cio biegowa

(zabezpieczony antykorozyjnie, nadkola plastikowe,

zabezpieczone koła)

Stan bardzo dobry

Cena: 3.500,- zł

Swarzędz ul. Wilkońskich 6a

**BADANIA
OKRESOWE**

Hanna Łaszewska-Kierończyk
lekarz chorób wewnętrznych

uprawniona do wykonywania
badań okresowych

tel. 173-747

ogl197

SWARZĘDZKIE UŁATWIENIA



Fot. 1 — Tablica (dez)informacyjna na zjeździe z wiaduktu.

Zapewne wielu z nas w okresie wakacji ruszyło na wypoczynek własnym samochodem i na własnej skórze doświadczyło dbałość gminnych władz o wskazanie kierunku jazdy

gość przejezdny pobłądził. Za wizytówkę dbałości naszych, rodzimych władz o bezpieczeństwo zmotoryzowanych może posłużyć współpraca z firmą remontującą trasę A-2, a doty-



Fot. 3 — Zaulek przed Zakładem I SFM.

ułatwiający przejazd przez nieznanne miasto. Są gminy w których łatwo poznać gospodarne władze, które nie pozwolą aby

czącą skrzyżowania ulicy Półnej z A-2. Co rusz zmieniający się ruch na obu nitkach i od dłuższego czasu wyłączane

światła powodują, że na pograniczu cudu następuje przejazd z części północnej na południową część miasta i odwrotnie. Osoby, które cierpliwie czekają na ustawową wolną drogę z jednej i drugiej strony A-2 lepiej, aby w ogóle omijały to skrzyżowanie. Na jeszcze lepszą niespodziankę trafiają ci przejezdni, którzy jadąc od strony Środy przy zjeździe z wiaduktu skuszają się żółtej tablicy z napisem: "Zalecany objazd do Poznania. Tak uczy-

dalej, wyjeżdża na ul. Piaski, wjeżdża w Strzelecką, potem w Jesionową i ... znów barierki (fot 5). Teraz pozostaje już tylko spytać się miejscowego o drogę, powrócić do skrzyżowania Polna z A-2 i już można opuścić gospodarne miasto. Być może droga długa, ale można obejrzeć: dworzec, biurowiec SFM, schronisko dla bezdomnych zwierząt, reprezentacyjną Przychodnię Zdrowia, biurowiec Zakładu I SFM, redakcję „Tygodnika Swarzędz-



Fot. 2 — „Wyjazd” z ulicy Dworcowej.

nił kierowca Fiata 126p i pojechał ul. Kościuszki do ulicy Dworcowej. (fot1). Przy wylocie z ul. Dworcowej dojechał do znaku "zakaz wjazdu" (fot2- kierowca mercedesa mający

kiego", „Piórex” od zaplecza, dumę miasta KS „Unia” z zawieszoną sekcją II ligowej koszykówki, harcówkę wydaną do Poznania, a w powrocie Rynek i Ratusz. Tam podobno



Fot. 4 — Zjazd z ulicy Zapłocia.

większą gotówkę w kieszeni tym zakazem się nie przejął). Lekki zwrot i ulicą Meblową dotarł do ulicy bez wyjazdu, odgródzonej od A-2 przekopanym chodnikiem. Ponowny zwrot i tym razem ulicami Dworcową i Zapłociem kierowca dojeżdża do kolejnego zamkniętego wjazdu na A-2 (fot 4). Uparty kierowca próbuje

nasz bohater siarczyście zaklął i splunął przez otwarte okno. W informatorach turystycznych tak wyznaczone drogi nazywa się szlakami, nasz kierowca chyba nie wszystko zrozumiał, na pożegnanie krzyknął nam - aby Was szlag trafił.

Fot. 5 — Ulica Jesionowa.

Wynotował - lg

NAD PIĘKNĄ, CZYSTĄ WODĄ

Czas prędko mija, a wspomnienia pozostają, stare, stare sprzed kilkudziesięciu lat, które są zawsze w mojej pamięci. Różne wianuszki, wianeczki i wianki, te pierwsze uwite z polnych kwiatów na dziecięcych główkach, już ozdobię na główkach dziewczynek pierwszo-komunijskich, na głowach młodych panien wydających się za mąż. Uwite kiedyś tylko z pachnącego mirtu, dzisiaj niemodne, zastąpione

jeziora i tam puszczać swoje uwite wianki z przeróżnych kwiatków z palącą się świeczką, pilnie śledzone przez dziewczęta, w którą stronę popłyną, stamtąd przyjdzie kandydat na męża. Poprzedzała to wszystko uroczą atmosferą zorganizowaną przez wspomniane Koło Śpiewaków. Piękne śpiewy i tańce zespołu przy palącym się ognisku oraz pochodniach, które rozjaśniały ciemności nocy, dodając całości

dźwięku i uroku, pochodnie robione przez chłopców z Koła Śpiewaków, dziewczęta wily wianki, które puszczały na wodę. Dyrygentem Koła Śpiewaków był dzielny nauczyciel Bogdan Wejchan, który był świetnym organizatorem przeróżnych imprez, to też swoimi przepięknymi śpiewami i tańcami wykonywanymi przez swoje koło śpiewaków, przyciągał wszystkich swarzędzaków nad wodę jeziora, żeby tradycję utrzymać jak najdłużej, a i mieszkańcy temu radzi, poświęcali nieraz całe noce do świtu. Około północy, kończyły się występy artystyczne oraz śpiewy zgromadzonych mieszkańców naszego grodu a zaczął się kulminacyjny wypływ na wody jeziora, jak najdalej i dalej, żeby puścić swoje wianki, na które już czekała woda, a było ich bardzo dużo staliśmy weseli, rozbawieni i bardzo zadowoleni, rozchodząc się składaliśmy sobie życzenia do następnych wianków. Tak kończyła się noc sobótkowa albo świętojańska (jak kto mówić wołał na taką noc). Nie brakowało też odważnych, którzy w tę noc wybierali się do lasu, aby znaleźć kwiat paproci (podobno przynosi szczęście) nie znalazłszy go, zawiedzeni wracali do domu bez szczęścia, ale za to z nieprzespanej nocy. Na 5 lat pozostały nam tylko wspomnienia, po wyzwoleniu spod okupacji Koło Śpiewaków zaczyna na nowo się odra-

dzać, ale już nie takie jak było, słabnie z roku na rok, nie ma już dzielnego dyrygenta i organizatora, 1949 roku obchodzi jeszcze 45 lecie swojego istnienia z garstką już śpiewaków. Po niedługim czasie rozpada się (jak każde koło). Zastępuje je nowy, ale już inny chór, męski Cechu Stolarzy Swarzędzkich "AKORD", który to jest już wszystkim znany ze swoich pięknie wykonywanych śpiewów. Tu chciałabym powiedzieć, że wianki nie były poprzedzane mszą świętą, jak jest obecnie, nie odbywały się msze św. wieczorne. Po upewnieniu się, dodam, że p. Wejchan na krótko przed wojną zostaje przeniesiony do Dachowej koło Kórnik, jako nauczyciel oraz kierownik wiejskiej szkoły, tam zastaje go okrutna wojna. Jako patriota wraz ze swoimi kolegami, braćmi Gawrońskimi, działają konspiracyjnie na szkodę Niemców. W lesie kórnickim mają ukrytą stację radiową nadawczo - odbiorczą, gdzie zostają wykryci przez gestapo, aresztowani, osadzeni we forcie siódmym w Poznaniu, tam też cała trójka zostaje rozstrzelana. Po p. Bogdanie Wejchanie zostaje tylko pamięć i miłe wspomnienia z dziecięcych moich szkolnych lat, jako że byłam też jego uczennicą w szkole w Swarzędzu im. Stanisława Staszica.

Zofia Łażewska



Od lewej siedzą: Prałat Stanisław (nie żyje), Staniszevska (żyje), Majchrzak Tadeusz (żyje), Bobek Władysław (nie żyje), Janicka Stefania (żyje), Soszyński Roman (nie żyje).
Od lewej stoją: Jankowiak Marcin (żyje), Soszyński Edmund (nie żyje), Mężynska Maria (żyje), Jóźwiak Wanda (nie żyje), Rybicki (żyje).

szlucznym białym wianeczkiem z perełkami i koralikami. Ale nie o takich chciałam pisać, chociaż też o wiankach, które wily panny i puszczały je do falującej wody w noc świętojańską. A, że było to coroczną tradycją naszego Swarzędza, przepięknie zorganizowaną imprezą przez Koło Śpiewaków im. Bolesława Dębińskiego i co następuje. Nad jeziorem na pierwszej plaży (taką miała wówczas nazwę) przygotowano ognisko (z absznytów - drewno okrawane z brzegów desek) bardzo wysoko ustawione w stożek, po środku wypełnione wiórami do podpałki oraz drewnem drobniejszym, łatwopalnym. Korowód wiankowy organizowany przez Koło Śpiewaków im. Dębińskiego, rozpoczął wymarsz ze swojego punktu zbiorczego z ul. Dworcowej nr 15 (obecnie pawilon meblowy Swarzędzkich Fabryk Mebli) na ulicę miasta około godziny 20.30 z orkiestrą O.S. Pożarnej Swarzędz, oczywiście dziewczęta i chłopcy z Koła Śpiewaków w pięknych strojach ludowych, różnych regionów Polski, krakowski, góralski oraz tradycyjny wielkopolski. Za tak barwnym korowodem maszerującym ze śpiewem i orkiestrą, ulicami miasta podążaliśmy, żeby dotrzeć nad piękną czystą wodę naszego jeziora swarzędzkiego, gdzie na brzegu cumowały łodzie i kajaki. Żeby nimi popłynąć, krótko przed północą na fale



Siedzą od lewej: Nowacki Wiktor (nie żyje), Soszyński Edmund (nie żyje), Bobek Władysław (nie żyje), Handykowska Zofia (nie żyje), Paczkowski (nie żyje), Sroka Marcin (nie żyje), Jankowiak Marcin (żyje), Soszyński Roman (nie żyje).

Od lewej stoją w pierwszym rzędzie: Majchrzak Tadeusz (żyje), Sawicka Sabina (nie żyje), Krzywos Helena (nie żyje), Łoza Władysława (żyje), Starosta Janina (nie żyje), Majchrzak Anna żona Tadeusza (żyje), Szymkowiak Henryk (nie żyje), Matysiak Józef (nie żyje).

W trzecim rzędzie od lewej stoją: Matuszewski Jan (nie żyje), Jaśkowiak Czesław (nie żyje), Zaporowski Władysław (żyje), Michalski Wiktor (nie żyje).

Fot. archiwum rodzinne

OCALIĆ WSPOMNIENIA cz. III

Ojciec w Anglii - R.A.F.

Ojciec z uwagi na dobry stan zdrowia zaliczony został do etatowej obsługi obozu. Po wstrzymaniu mobilizacji Polaków, ostatnim transportem morskim opuszcza ZSRR i wyrusza w nieznane, podobnie jak wielu naszych rodaków. Stalin rozkazem wstrzymuje dalszą mobilizację Polaków do Armii Andersa. Trwają rozmowy z Wandą Wasilewską o utworzeniu I Kor-

Do tego poznanie podstaw języka angielskiego. Dzięki temu poznał ojciec drugi język, po rosyjskim w stopniu dostatecznym. W książeczce wojskowej śp. ojca znajdują się następujące wpisy:

ROK 1942 - wstępuje ochotniczo do II Korpusu W.P. (na terenie ZSRR)

ROK 1942 - wyjechał na Środkowy Wschód

Książeczkę lotów i inne dokumenty ojca mama niepotrzebnie zniszczyła. Ale obawiała się rewizji. Było to zbyteczne, bo ówczesne władze doskonale знаły ojca przebieg służby wojskowej i to, że w Anglii pozostało dwóch Jego braci. A więc, on przyjechał na przeszkolenie itp. Zrobienie kogoś zdrajcą, nie było w tym czasie najmniejszego kłopotu. W tamtych latach dowódca dywizjonu 303 osławiony Skalski też uznany był za zdrajcę i odsiedział z wyrokiem śmierci 8 lat.

Przebiegu walk powietrznych nie będę opisywał, bo nie przeżywałem na szczęście tego. Na ten temat niechętnie mówią sami piloci. Walki powietrzne opisał nasz wielki podróżnik, dziennikarz i pisarz. Do tego żołnierz RAF Arkady Fiedler w książce pt. "Dywizjon 303". Naloty bombowe, przeżycia opisane są w książce "L-jak Lucy" i wielu innych publikacjach.

ojciec brał czynny udział przez ostatnie dwa lata wojny. Tak jak każdego żołnierza, tak i jego obowiązywał rozkaz. Pułk w którym służył, został przeniesiony. I w ten sposób trafił do Palestyny. Miał więc okazję zwiedzić Miejsca Święte. Jak to często opowiadał, tam w Ogródzie Oliwnym (obecnie park) zakopał pod sadzonym na pamiątkę drzewkiem oliwnym, nazywanym przez Polaków "sierotka" trzymane na pamiątkę fałszywe dokumenty. Jak już wspominałem, jeszcze na Syberii korzystając z pomocy miejscowej ludności, wyrobił sobie fałszywe dokumenty na nazwisko BOWERK. Nazwisko to składało się z pierwszych liter imion: Bolesław, Weronika, Ryszard, Kazimierz (BoWeRk). W tym czasie ojciec jeszcze nie wiedział, że mój młodszy brat, a jego syn Kaziu - nie żyje. Zmarł w kilka miesięcy po urodzeniu, jak ojciec był w drodze na Sybe-



Ojciec — 1943 r. Szkoła pilotażu w Anglii.

pusu Wojska Polskiego na terenie ZSRR w Siedlcach n/Oką.

Nie spodziewałem się, że przyjdzie mi opisywać śp. ojca wspomnienia, przez co nie interesowały mnie szczegóły. A to się obecnie mści. Cała podróż do Anglii przebiegała etapami. Składało się na to kilka przyczyn. Do niej należała zmiana klimatu, panująca epidemia czerwoności i kurzej ślepoty. Choroby dziesiątkowały ludzi skuteczniej jak działania na froncie. Do tego ataki łodzi podwodnych na konwoje. Tonęły statki i okręty, wojenne osłony. Wykorzystując postój w Portugalii, była możliwość wysłania wiadomości do rodziny przez Czerwony Krzyż. Można było wysłać jedną kartę pocztową lub paczkę do 1 kg. Ojciec zdecydował się na paczkę, obawiając się niemieckiej cenzury i ewentualnych konsekwencji. Liczył na to, że rodzina zorientuje się po charakterze pisma, kto jest nadawcą. Nie pomylił się.

I tak mama otrzymała 1 kg rodzynek, a cała rodzina wiadomość, że wydostał się z "raju". Los pozostałych ojca braci był nieznany. O tworzącym się Wojsku Polskim w ZSRR mówiło Radio Londyn. Po pełnej wrażeń podróży, port docelowy: Wielka Brytania.

Zgodnie z posiadaną specjalnością wojskową, otrzymałem przydział do Szkoły Pilotażu. Niezbędnym było przeszkolenie polskich pilotów na sprężce, na którym przyjdzie im walczyć.

ROK 1943 - przybył do Anglii, przydzielony do Szkoły Pilotażu

ROK 1944 - ukończył Szkołę Pilotażu i przydzielony do 131 Bojowego Pułku Lotniczego na stanowisko pilota. Bierze czynny udział w nalotach na Niemcy

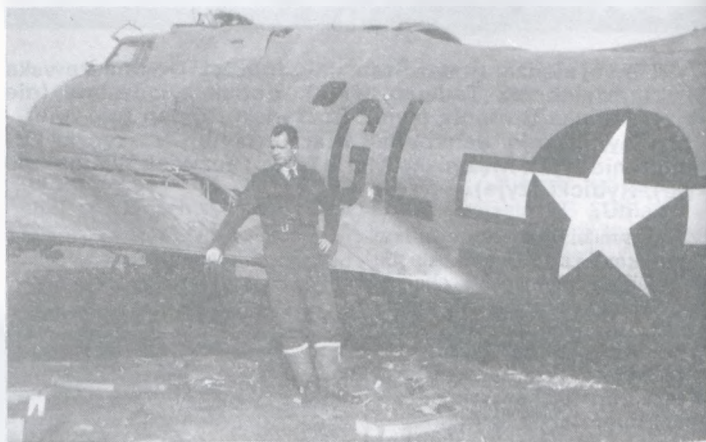
ROK 1944 - awans na stopień plutonowego i awans na stopień sierżanta

21 czerwca 1947 roku - powrócił do kraju.

Tyle mówią suche fakty zawarte w dokumencie wojskowym.



Szczęśliwa trójka braci w Anglii (ojciec ręce z tyłu), Piotr, Kazik) — 1945 r.



Ojciec na tle amerykańskiego bombowca (ale nie wszyscy wrócili z zadania) — 1945 r.

Ja też przez okres blisko 10 lat pełniłem służbę wojskową w lotnictwie w stopniu podoficerskim, posiadając tytuł i odznakę spadochroniarza wojsk - powietrzno - desantowych. Ale o tym w następnych odcinkach wspomnień. Ale to miało miejsce w czasie pokoju z zachowaniem maksimum bezpieczeństwa. Na temat przebiegu służby wojskowej i pobytu w Anglii, ojciec niechętnie wspominał. Miał żal do Anglików. Wspominał jedynie jak w czasie wojny rodziny angielskie poczytywały sobie za zaszczyt goszczenia polskiego lotnika w domu. A wiadomo, że Anglicy do gościnnych i wylewnych nie należą. Ale taka wido- cznie była potrzeba. Po zakończeniu wojny ukazywać zaczęły się transparenty z napisem "Polacy do domu". Inaczej mówiąc: "Murzyn zrobił swoje". Tak jak z książeczki wojskowej wynika,

rię. "Kłamstwo ma też swój sens, jeżeli uszczęśliwi człowieka". Zakopanie dokumentów oraz krzyżyka z psich kości (mięso zjedzone w obozie) zrobionego przez księdza, było gestem dziękczynnym oraz poświęceniem nas Opatrzności Boskiej. Ojciec twierdził, że tylko wyłącznie Bogu zawdzięczać może wydobycie się z zesłania, przeżycie wojny na ziemi i w powietrzu oraz szykan ze strony UB. Zawsze przypominał mi mówiąc: "Twoje imię znajduje się w Ziemi Świętej, a to zobowiązuje". Był to człowiek wyjątkowo religijny. Do dziś słyszę dźwięk jego głosu i wartość tych słów.

Ojciec już został rozliczony przez Boga. Natomiast mnie to czeka, tak jak każdego z nas. To też dla mnie mają wartość jedy-

DOKOŃCZENIE NA STR. 9

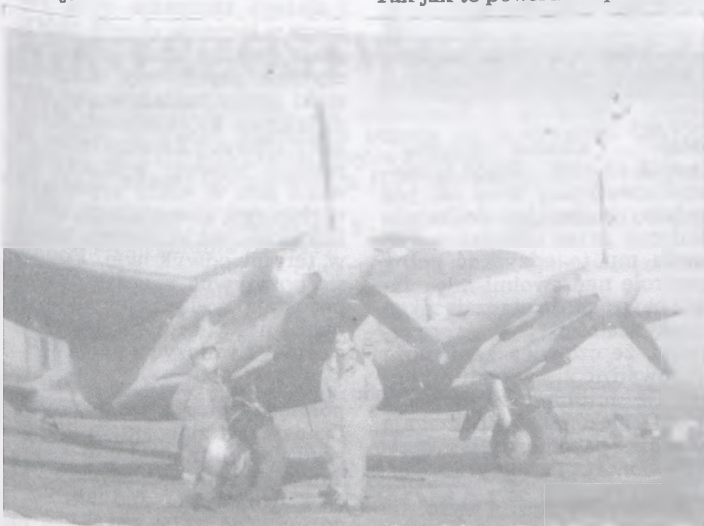


Wnętrze kabiny

DOKOŃCZENIE ZE STR. 8

nie 10 Przykazań Bożych, a nigdy wprowadzony na siłę Konkordat!!! Ale wracam do tematu wspomnień. W Palestynie dowiedział się ojciec, że w sąsiedztwie stacjonują polskie jednostki. Dowiedział się też o znajdujących się w nich braciach!! I tak z dala od polskiej ziemi miało miejsce spotkanie całej trójki.

Koniec wojny zastał ojca w Anglii. I tu zaczęły się nowe problemy. Wracać czy nie wracać do rodziny do kraju? Odpowiedź na to pytanie nurtowała dosłownie wszystkich. To był okres tzw. "zimnej wojny". Radio Wolna Europa nadawało bez przerwy komunikaty o tym co się dzieje za "żelazną kurtyną". Słyszało się na okragło o zbliżającej się III wojnie. Ilu wartościowych ludzi zginęło w tamtych latach. To były straszne czasy i niepewne. Na południu kraju grasowały bandy UPA. Na Ziemiach Odzyskanych ukrywała się wszelaka szumowina: volksdeutsche, upowcy. Rejony Szczecina opanowane przez "WERWOLF" - szturmowcy z nieistniejącej już armii hitlerowskiej.



Ojciec (ten wyższy) — 1944 r. Jego pierwsza maszyna.

ski: "ja wracam, co by nie było, - angielskim Żydom służył nie będę". Ojciec często powtarzał jego słowa. A mówiąc te słowa, bohater, as polskiego lotnictwa - spodziewał się, że za walkę o wolność ojczyzny na obcej ziemi otrzyma karę śmierci i przesiedzi z nią w więzieniu 8 lat tj. do 1956 roku? Taka to była rzeczywistość w tamtych latach. Decyduje się ojciec na powrót do kraju. Część posiadanej gotówki przeznaczona na zakupy. A część zostawia w depozycie u braci - na ewentualną pomoc.

A pomoc ta okazała się, była zbawienna, lecz mało skuteczna z uwagi na cło. Dla wyjaśnienia podaje, piloci, załogi tankowców itp. mieli specjalne przywileje. Pomimo wysokiego żołdu, to wpłacając np. 5 funtów do banku, drugie 5 "dopłacała" im królowa. Inaczej, wpłacona su-



Ojciec — 1944 r. — 131 Bojowy Pułk Lotniczy.

A do tego NKWD i oddziały UB. Jak dziś pamiętam te czasy. Ojciec poczynił starania o mój z mamą przyjazd do Anglii w ramach "łączenia rodzin". A jako pilot z lat wojny, miał ten przywilej, że otrzyma obywatelstwo. Władze nasze odmówiły, uzasadniając, że w kraju brakuje rąk do odbudowy. Zapewniali pełne bezpieczeństwo i tym podobne bajery. W tej sytuacji nie było innego wyjścia. Pozostał jedynie powrót do rodziny i kraju. Tak jak to powiedział płk. Skalski:

ma była podwójna. Do tego ojciec ubezpieczył się "na życie" (tylko nie tak jak ja w PZU), gdzie też uzbierała się ładna sumka. A do tego zawsze żył skromnie, nie pił i nie palił. I tak zastał go czerwiec 1947 roku, gdzie wraz z innymi trafił na statek bandery angielskiej - i w drogę pełną niepokoju. Tak dotarł do ojczyzny, za którą cierpiał na Syberii, bo był Polakiem, za którą walczył, bo był Polakiem, i która odpowiednio Go przywita!!!

Ale o tym wszystkim w następnym odcinku wspomnień.

Celowo pominąłem ojca po był we Francji, gdzie został zestrzelony przez artylerię niemiecką. Okazywana serdeczność partyzantów francuskich i pomoc w powrocie do Anglii, oczywiście za posiadane służbowe dolary, na taką ewentualność. Jak się okazuje, dolary szczęścia nie dają, ale lepiej jest je mieć. Statek z wojskiem dobiega do polskiego brzegu w polskim Gdańsku. Po śmierci ojca na nagrobku kazałem napisać słowa:

"Co cennego w życiu miałem, Tobie ku chwale Polsko oddałem".

Nie tyle Syberia, wojna na ziemi i w powietrzu ile w kraju rodacy z UB zniszczyli tego człowieka. Zniszczono mu zdrowie i godność!

Ryszard Szpalik

NUMIZMATYKA

Kontynuując cykl wydanych monet na ziemiach polskich, pragnę omówić dzisiaj monety obowiązujące w Generalnej Gubernii.

W wyniku napaści w dniu 1 i 17 września 1939 roku Niemiec i Rosji Sowieckiej na Polskę, część zachodnia została zajęta przez wojska niemieckie, a część wschodnia przez wojska radzieckie.

We wrześniu 1939 roku na terenach zajętych przez armię niemiecką, posługiwano się markami niemieckimi w relacji 1 marka = 2 złote polskie. Następnie wprowadzono poprzez Kasę Kredytową własne banknoty (Reichskreditkassenscheine).

Na terenach zajętych przez wojska niemieckie złoty polski (za wyjątkiem monet) w listopadzie 1939 przestał być walutą przyjmowaną w obiegu. Na terenach zajętych przez wojska sowieckie, wprowadzono rubla w relacji 1 rubel = 1 złoty (złoty polski został wycofany w grudniu 1939r).

W Generalnej Gubernii początkowo w obiegu były trzy waluty: złote polskie, marki Rzeszy oraz banknoty Kas Kredytowych Rzeszy.

Polskie monety były w obiegu tak długo, aż nie utraciły w wyniku inflacji wartości. Natomiast monety srebrne, ludzie pochowali we własnych skarbcach. Nikłowe polskie monety 10, 20, 50 gr. i 1 zł. biorąc pod uwagę strategiczną wartość kruszcu, wycofywali z obiegu przystępując do bicia według wzoru z 1923 r. monet 10 i 20 gr. z cynku, natomiast 50 gr. z niklowanego żelaza (wybito też z żelaza uzyskując wyższe ceny) były one przygotowane przez władze polskie na wypadek wojny. Najbardziej dziwna sprawa, to pozostawienie na monetach godła Polski przedwojennej. Wyemitowano 1 gr., 5 gr., (z otworem) 10 gr., 20 gr., oraz 50 gr.



Monety te uzyskują następujące ceny:

		stan zachowania			
		I	II	III	IV
1 gr	1939 Zu	8	3	2	1
5 gr	1939 Zu	12	5	3	2
10 gr	1923 Zu	6	2	1	1
20 gr	1923 Zu	6	2	1	1
50 gr	1938 Fe	10	5	3	2
50 gr	1938 Fe	45	25	12	3

Na zdjęciu prezentuję tylko monetę 5 groszową, jako że jest ona odmienna od 5 gr. przedwojennych oraz monety 50 groszową z datą emisji 1928r. (banioł)

SPORT • ZDROWIE • SPORT • ZDROWIE

W STRUGACH DESZCZU

Niedzielnny mecz Piasta z Wełnianką Kiszkowo od 52 min. toczył się w strugach deszczu. Pogoda nie była łaskawa dla kibiców, cierpliwość tych wynagrodzili jednak piłkarze „Piasta”. Już przed meczem trener „Piasta” Kazimierz Mąkowski oświadczył, iż nadrzędnym celem pierwszego mistrzowskiego meczu jest odniesienie zwycięstwa. Już w 3 min. meczu Gołembowski przy biernej postawie obrońców gości zdobył prowadzenie dla gospodarzy. Kolejne dobre sytuacje

bramkowe mieli Szramkowski, Gołembowski, P. Kozłowski, niecelnie z rzutu wolnego strzelał Wiechciński, dopiero jednak w 34 min. bramkarz gości popełnia kardynalny błąd i Roman Andrzejewski zdobywa drugiego gola dla Piasta. Kolejne bramki padły w drugiej części meczu, dwie po faulach na polu karnym na Meyzie, które bezbłędnie wykorzystał Prymowicz. Działo się to w 68 i 72 min. Ostatnią bramkę w zamieszaniu podbramkowym zdobył Gołembo-

wski. Wynik 5:0 jest dobrym prognostykiem w walce o awans do A-kasy. Teraz z niecierpliwością oczekiwać będziemy na wynik meczu wyjazdowego, jaki w najbliższą niedzielę Piast rozegra na boisku w Popowie Kościelnym. Początek meczu o godz. 14.00(lg)

Skład Piasta: Smolarek, Andrzejewski, Prymowicz, Kijak, Tomaszewski, P.Kozłowski, Wiechciński, L.Kozłowski, Szramkowski/od 60 min. D.Prymowicz/, Gołembowski, Meyza.

TKKF SWAREK wznowia organizację środowiskowej ligi piłki nożnej miasta i gminy Swarzędz. Zgłoszenia drużyn należy dokonywać w sekretariacie Spółdzielni Mieszkaniowej ul. Kwaśniewskiego 1 /tel. 174-011/ w terminie do 6 września. W przyszłym tygodniu podamy bliższe szczegóły turnieju.

Zapraszamy do udziału!

HIPNOZA - POMOCNA DŁOŃ DLA MEDYCYNY WSPÓŁCZESNEJ

Dzisiaj gdy świat i technika nieustannie biegną do przodu. Gdy powstają coraz to nowsze wynalazki, potrafimy wyleczyć choroby, które kiedyś zabijały tysiące (np. gruźlica, cholera, ospa). Lecz nie tylko człowiek się rozwija, wraz z nami kształtują się nowe niebezpieczne choroby (nie sposób nie wspomnieć o Adis-chorobie XX wieku). Na nowe choroby szukamy skutecznego lekarstwa, ale i to bardzo dziwne zamiast dalej brnąć w chemię do czego zobowiązuje nas XX wiek i wysoko rozwinięta technika, wracamy do niekonwencjonalnych metod leczenia a nawet do magii.

Dzisiaj znów poprosiliśmy o udzielenie nam informacji "Anima-Medik".

Hipnoza jest przez jednych nazywana magiczną sztuczką, przez innych skutecznym sposobem docierania do podświadomości człowieka. Jednakże właściwości hipnozy są wykorzystywane w medycynie. Podczas hipnozy ujawnia się wnętrze człowieka, które najczęściej jest schowane głęboko a czasami nawet tłumione. Pomaga ona wyzwolić emocje i odreagować je-metoda ta nazywa się catharsis (oczyszczenie)- znana już w antyku. Samo słowo pochodzi z Grecji "hypnon" a oznacza tyle co zasypiać. Osoba zahipnotyzowana jest posłuszna hipnotyzerowi, ale nie do końca, cały czas kontroluje sytuację. Jeżeli jakaś sugestia nie jest zgodna z jej etyką czy stylem życia to jej nie przyjmuje. Może nawet dojść do dehipnotyzacji. Jednakże można osobę zahipnotyzowaną zmusić do robienia takich rze-

czy, których normalnie nie byłaby w stanie wykonać (przykładem może być numer wykorzystywany przez magików. Wywołują oni silne skurcze tężcowe, które usztywniają człowieka niczym kłode i zawieszają między dwoma krzesłami (tzw.lewitacja). Nie tylko czło-

pacjenta. Uwaga jego musi być całkowicie skupiona na głosie prowadzącego to pozwala wyzwoić własne uczucia a uspić konwenanse otaczające nas. Pacjent skupia się na własnych odczuciach i przekazywanych poleceniach. Wtedy podaje się odpowiednie sugestie np. "bó-

liza napięcie mięśniowe, pojawia się senność. Pacjent zachowuje swobodę ruchów i może sam przerwać seans.

-w drugim stadium (hipotaksji) osoba już nie może otwierać oczu i swobodnie się poruszać.

-trzecia faza (somniaambulizm)całkowicie podporządkowuje osobę prowadzącemu.

W czasie hipnozy osoba może poruszać się, wykonywać różne czynności. Ruchy są lunatyczne, mechaniczne osoba może coś pisać nawet piśmem lustrzanym. Metoda leczenia hipnoterapią polega na takim ustawieniu związków hipnotycznych aby te pomagały odzyskać zdrowie. Sama nie ma mocy uzdrawiającej działa jedynie odprężająco i uspakajająco. Wykorzystuje zdolność człowieka do ulegania sugestiom. Hipnoza jedynie ogranicza i ułatwia znoszenie bólu. Pomaga w leczeniu chorób skóry, gdzie ważną rolę odgrywa czynnik psychiczny. Łagodzi ataki astmy rozkładając stany lękowe, które powodują objawy choroby.Znieczulenie za pomocą hipnozy wykorzystywane jest w wielu szpitalach w chirurgii, stomatologii, położnictwie. Jest skuteczna także w terapii odwykowej. Podaje się pozytywne sugestie, które pozostają w ludzkiej świadomości np. "nikotyna szkodzi" i pomaga walczyć z nałogiem.

Hipnoza zawsze oscylowała pomiędzy magią a medycyną. Do dzisiaj jest zjawiskiem nie do końca wytłumaczalnym i zrozumiałym chociaż istnieje już od starożytności. Jednak, czego dowodzą fakty, jest skuteczna. Jest to nasz powrót do źródeł, medycyny niekonwencjonalnej. (jab)



wiek stosuje hipnozę posługując się nią także niektóre zwierzęta np. węże, mangusty czy sokoły hipnotyzują wrzokiem swe ofiary aby potem łatwiej je złapać. Oto jak wygląda seans hipnotyczny. Osoba wpatruje się w jakiś przedmiot lub w oczy hipnotyzera. Podsuwa się jej sugestię o ciężkości ciała, powiek, o senności. Stan hipnozy wywołuje się nie tylko za pomocą głosu, ale także bodźców akustycznych lub dotyku. Hipnotyzer (terapeuta) wykonuje monotonna ruchy rękoma nad zahipnotyzowanym (pacjentem). Bywa, iż terapeuta zawiesza wahadełko nad ciałem

ustaje", "alkohol szkodzi", "wejdź na stół". Seans hipnoterapeutyczny trwa ok. pół godziny, pacjent jest delikatnie budzony przez odliczanie. Pozwala mu to odzyskać pełną kontrolę nad swoimi mięśniami i powrócić do otaczającej go rzeczywistości. Bywają przypadki, że człowiek sam może wprowadzić się w stan hipnozy, ale autohipnoza wymaga wielu ćwiczeń, które pomagają nawiązać psychiczny, wewnętrzny kontakt ze samym sobą.

W hipnozie można wyróżnić 3 etapy:

-pierwsze stadium (hipnoza lekka zwana somnolencją) ob-



SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

Dodatek do „Tygodnika Swarzędzkiego” - 29.VIII.96

nr 79

Prawo budowlane poprzez art.61 stanowi, iż właściciel zobowiązany jest utrzymywać obiekty w należytym stanie technicznym i estetycznym. Często nie wywiązywanie się z tego obowiązku uzasadnione jest kosztami jakie należałoby ponieść, aby utrzymać w czystości, nie popisać ścian na klatkach schodowych, przejściach czy w sprawności technicznej wyrwane zamki drzwi do piwnic, kradzione żarówki czy nawet całe lampy. Wiele kosztów ponoszonych przez nas jest zbędnych, ponoszonych jako efekt dewastacji czy kradzieży. Podobnie dzieje się z zachowaniem stanu technicznego zagospodarowania terenu. Jakże często można zaobserwować osoby nie szanujące zieleni, z mniejszym

ESTETYKA OSIEDLI

lub większym uzasadnieniem skracające sobie drogę poprzez przydeptywanie narożników trawników lub wręcz maszerujące "na szagę" poprzez pętlę autobusową. Zarząd SM uznał już od jakiegoś czasu, iż należy podjąć walkę z bezzmyslną dewastacją. Służy temu m.in. z jednej strony coroczne poszerzanie ilości miejsc parkingowych dla samochodów, a z drugiej strony próby do mieszkańców o przestrzeganie zasad parkowania, a zarazem naciskanie Policji o upominanie i karanie właścicieli pojazdów nieprawidłowo parkujących, że tacy są niech posłużą zdjęcie zamiesz-



czone obok, na którym właściciel Fl26p o nr rej. PNU 3228 pokazuje co robi sobie z przepisów i naszych apeli.

W ostatnim okresie nowy temat: wspólnie z ogrodnictwem wyprodukowaliśmy 150 m2 dywanu trawiastego, który naszym dywan rozłożony został na specjalnie przygotowanym miejscu pomiędzy hydrofornią, a wieżowcami na osiedlu Dąbrowszczaków. Trawa w najbliższych dniach zwiąże się z podłożem i nastąpi pierwszy pokos. Jest to próba, doświadczenie, które pozwoli obecnie na wyprodukowanie kolejnych "dywanów" na bazie SM. Teraz najważniejszym stanem się

zachowanie tego trawnika. Niestety często doglądając trawnik obserwuje załatwiający się na nim psy, wędrujące na ukos osoby. Na zwróconą uwagę (krzykiem!) młoda osoba wskoczyła do wieżowca, być może następnym razem już nie pójdzie przez trawnik, ale czy naprawdę musimy tam postawić stróża? Dbalność o nasz majątek powinniśmy wykazywać wszyscy, a jeżeli ktoś tego nie szanuje to należy zwrócić mu na to uwagę. W przeciwnym razie nie doczekamy się pełnej sprawności technicznej i estetycznej osiedli, a już na pewno nie będzie nas stać finansowo na usuwanie wszystkich bezmyślnych zniszczeń. (lg)



MISTRZOSTWA OSIEDLI

TKKF SWAREK podjął się organizacji II Mistrzostw Osiedli w rzucie do kosza. Eliminacje odbędą się w czwartek (29.VIII) i piątek (30.VIII) pod następującymi kosztami:

os. Raczyńskiego 13 - czwartek g. 17.00 - os. Raczyńskiego i Cegielskiego
os. Władysława IV - czwartek, g. 18.00 - ul. Poznańska 33, Władysława IV i Zygmunta III Wazy
os. Dąbrowszczaków 20 - czwartek g. 18.00 - os. Dąbrowszczaków
os. Gryniów 6 - piątek g. 17.00 - os. Gryniów
os. Boisko Szkoły Podstawowej nr 3, - piątek g. 18.00 - os. Czwartaków
os. Kościuszkowców 31 - piątek, g. 18.00 - os. Kościuszkowców

Finały odbędą się w sobotę, 31 sierpnia br na boisku Szkoły Podstawowej nr 3 na os. Czwartaków i rozpoczyna o godz. 16.00. (lg)

WIADOMOŚCI SAMORZĄDOWE

★ W poniedziałek, 2 września obradować będzie Komisja GZM Rady Nadzorczej SM, która rozpatrzy następujące tematy:

- analizę ekonomiczną GZM z I półrocza 96

- ocenę realizacji wniosków z Zebrań Grup Członkowskich 96

- zaopiniowanie zmian w regulaminach wewnętrznych SM.

★ W czwartek, 5 września obradować będzie Rada Nadzorcza SM. Porządek obrad zawiera m.in.:

- podjęcie decyzji wynikających z analizy ekonomicznej GZM I półrocza 96.

- rozpatrzenie wniosków o wykluczenie z członkostwa SM

- przyjęcie zmian w regulaminach wewnętrznych SM.

MARKET SM, os. Kościuszkowców 13 - tel. 173-982
DOSKONAŁE ZAKUPY ZA ROZSĄDNE PIENIĄDZE!

Czynny w dni powszednie w godz. 6.00 - 21.00
w soboty w godz. 7.00 - 16.00
w niedziele w godz. 9.00 - 15.00

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

DO ROBOTY!

Jeszcze nie zapadło końcowe postanowienie związane z doniesieniem złożonym przez 11. osób do Prokuratury Rejonowej Poznań Nowe-Miasto dotyczące rzekomego niegospodarnego zarządzania przez Zarząd SM, a już zostaliśmy poproszeni przez tym razem Sąd Wojewódzki w Poznaniu o ustosunkowanie się do pozwu złożonego przez 8 osób a dotyczącym wniosku o uchylenie uchwał Zebrania Przedstawicieli Członków Spółdzielni. Wniosek podpisały oczywiście znane ze skuteczności działania wspólnie radne p.B.Antoniewicz i T.Rucińska. Wniosek poparło także własnoręcznymi podpisaniami 232 osoby. Uzasadnienie pozwu jest proste: w Zebraniu Przedstawicieli uczestniczyły nie te osoby które miały mandat. Całość sprawy rozbija się o błędne interpretowanie regulaminu obrad Zebrań Grup Członkowskich. Tematem ob-

rad ZGCzł. mogą być wyłącznie sprawy objęte porządkiem obrad. Żadna grupa społeczna nie może mieć prawa manipulowania obradami, w tym także Zarząd SM. O tematach obrad muszą być w zwyczajowo przyjęty sposób poinformowani wszyscy członkowie grupy a nie tylko Ci co uczestniczą w zebraniu. I ta prosta zasada nie może być zrozumiwana przez inicjatorke pozwu. Dobrze że w tym temacie zapadnie w końcu postanowienie sądowe. Być może w przyszłości pozbędziemy się w końcu niezdrowej atmosfery ZGCzł., a bardziej będziemy mogli się skupić nad poprawą warunków życia mieszkańców na osiedlach. Oczywiście o końcowych wyrokach tak Prokuratury Rejonowej jak również Sądu Wojewódzkiego niezwłocznie Państwa poinformujemy.

Leszek Grajek



Ćwiczenia rehabilitacyjne prowadzone przez p. J.Kuzemko będą odbywać się w soboty począwszy od 7. września w sali Szkoły Podstawowej nr 2. Rehabilitacja prowadzona przez p. R.Jóźwiak prowadzona w poniedziałki i środy wznowiona zostanie dopiero w październiku.

Od października rozpoczyna się również zajęcia na pływalni

Do dzieci wiejskich i nie mających możliwości dojazdu do sali

INFORMACJE SPDST.

★ Serdecznie dziękujemy za wsparcie finansowe naszej działalności na rzecz dzieci i młodzieży szczególnie troski Dyrekcji i pracownikom Centrali Nasionnej ze Środy Wlkp., państwu E. Z. Tomaszewskim oraz właścicielom firmy JAWITA ze Swarzędza.

★ Uprzejmie informujemy Rodziców, że terapia zajęciowa dla młodzieży rozpocznie się w czwartek, 5 września o godz. 16.00 w siedzibie Stowarzyszenia na os. Kościuszkowców 13.

rehabilitacyjnej dojeżdża rehabilitant p. A.Zakrzewski.

O innych formach rehabilitacji i zajęć dla naszych podopiecznych poinformujemy Państwa w terminie późniejszym.

★ Przypominamy o dyżurach członków Zarządu Stowarzyszenia, które pełnione są w pomieszczeniu w pawilonie handlowym os. Kościuszkowców 13 /wejdzie od strony jeziora/ w każdy wtorek pomiędzy godz. 18.00 a 20.00.

WIADOMOŚCI OSIEDLOWE

★ Niektórzy mieszkańcy jakgdyby wyzbyli się prawidłowych zasad współżycia społecznego i w ciągu dnia, przy otwartych oknach produkują innym mieszkańcom moc nowoczesnego sprzętu grającego. Ośmielamy się przypomnieć, że pkt. 13 regulaminu porządku domowego brzmi: „cisza nocna obowiązuje w godzinach 22.00 - 6.00, jednakże korzystanie z odbiorników TV, radiowych, magnetofonów itp. w pozostałym czasie również nie powinno zakłócać spokoju mieszkańcom.” Powyższy tekst szczególnie dedykujemy jednemu z mieszkańców bloku Kościuszkowców 5 który w ostatnią sobotę o godz. 23.00 próbował poderwać do zabawy całe osiedle Kościuszkowców!

★ Zarząd SM podjął decyzję o zleceniu budowy wiatralpów przy bloku Czwartaków 3 firmie ocieplającej ten budynek - Agrobexowi z Poznania. Jednocześnie podtrzymano ubiegłoroczną zasadę sfinansowania kosztów, tzn. 50% pokryte zostanie z funduszu remontowego, natomiast pozostałe 50% sponoszą będą mieszkańcy bloku Czwartaków 3.

★ W sobotę, 31 sierpnia br. SM przejmie od Zakładów Produkcjo-Remontowych Energetyki

ki Poznań „Energetyka Czerwonak” SA 100 mieszkań w blokach zakładowych. Z tym dniem Spółdzielnia Mieszkaniowa w Swarzędzu zaistnieje na kolejnej gminie województwa poznańskiego, będzie to już szósta gmina na której swoje zasoby posiada SM Swarzędz!

★ Z dniem 2 września rozpocznie się wymiana podzielników na Osiedlach.

Harmonogram odczytów na najbliższy tydzień przedstawie się następująco:

os. Gryniów 1, 2, 3, 4, 5, 6 (m.1-8), 7, 8 - 5 września (czwartek)
os. Gryniów 6 (m. 9-16), 9, 10, 11 - 6 września (piątek)
os. Kościuszkowców 5, 6, 7, 8, 9(m.1-10) - 6 września (piątek)
os. Kościuszkowców 9 (m. 11-30), 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22 - 7 września (sobota)
os. Cegielskiego - pomiędzy 2 a 6 września
os. Raczyńskiego 5-13, 21-28.

Odczyty dokonywane będą w godzinach popołudniowych od godz. 16.00.

O dokładnym terminie odczytu mieszkańcy będą poinformowani specjalnymi ulotkami wywieszonymi na klatkach schodowych.

BIEGANIE
TKKF

15 sierpnia w Kobylinie przy upalnej pogodzie odbył się V bieg im. Józefa Piłsudskiego. W generalnej klasyfikacji wygrał Kotow z czasem 48,32 min. Nasi biegacze Piotr Fraska zajął 49 miejsce z czasem 1 godz 5min 48sek. Wojciech Prałat 73 miejsce z czasem 1 godz 16min 15 sek.

Paweł Gałązka 86 miejsce 1 godz 30min. Janusz Stańczak nie ukończył zawodów. Bieg odbył się na dystansie 15 km. Natomiast 18 sierpnia w Przysiecu Starej w okropnym upale o godz. 14.30 odbył się na dystansie 10km X Bieg Przyjaźni. Zwyciężył Bałdyga z Oleśniczanki. Startowało też 4 biegaczy ze Swarzędza. Janusz Stańczak, Piotr Fraska, Wojciech Prałat, Paweł Gałązka. (prawo!)

BRAWO ARMATURY

Istniejąca w bezpośrednim sąsiedztwie osiedla Dąbrowszczaków Fabryka Armatur niejednokrotnie była tematem zebrania mieszkańców, zwłaszcza w okresie w którym w zakładzie czynny żeliwiak powodował znaczne zanieczyszczenie powietrza. Od dłuższego czasu prowadzona modernizacja zakładu znacznie poprawiła ochronę środowiska w FAS, po prostu kierownictwo zakładu uznało rację mieszkańców dążących do zamieszkiwania w poprawnych warunkach i kolejnymi decyzjami doprowadziło do tego, że zakład ten można uznać za „nieuciążliwego sąsiada”. Kolejny krok zbratania z mieszkańcami nastąpił w ostatnich

dniach. Po przeanalizowaniu wykorzystania terenów Fabryki postanowiono część zakładu przeznaczyć na parking strzeżony. Po opublikowaniu informacji w szybkim czasie zgłosiło się 70 chętnych, parking w znacznej powierzchni zapelniał się, jednocześnie o tyle mniej samochodów parkuje wewnątrz osiedla Dąbrowszczaków. Wg oświadczenia dyrekcji FAS istniejący parking na 90 pojazdów wkrótce poszerzony zostanie o dalsze 30 miejsc.

Majątek mieszkańców znajduje się teraz pod ochroną strażników, mniej jednocześnie będzie uruchamianych rano pojazdów między blokami. Kierownictwu FAS należą się słowa uznania. (lg)

„Spółdzielnia Mieszkaniowa” - dodatek do „Tygodnika Swarzędzkiego” wydaje Spółka z o.o. „Nowina”

na podstawie umowy ze Spółdzielnią Mieszkaniową

Redaguje kolegium pod kierownictwem Leszka Grajka

Z PAMIĘTNIA REZERWISTY cz. XVII

APEL MUNDUROWY

"W wojsku nigdy nic nie ginie, tylko zmienia właściciela".

Wracaliśmy z polygonu w opłakanym stanie: brudni, przemoczeni, niektórzy kulejący i zaplastrowani. Gdyby z boku na nas popatrzeć, to można by pomyśleć, że zostaliśmy wzięci do niewoli. Tylko karabiny na plecach świadczyły, że to jest jeszcze regularne wojsko. Poza bronią, której na szczęście nikt nie zgubił, każdemu coś brakowało z wyposażenia, a to rękawice, a to szalokominiarki, czy elementów OP-1. Mieliliśmy za to niektórych rzeczy w nadmiarze, gdyż przemierzając polygon wzdłuż i wszerz znajdowaliśmy wiele cennych "okazów" pogubionych przez poprzedników. A to oznaczało, że będzie czym po-handlować.

Choć księżyc już świecił na niebie, a kury poszły dawno spać, gdy doszliśmy do miejsc zakwaterowania, to przed na-

mi była jeszcze żmudna praca - czyszczenie broni. Wystawiliśmy wszystkie taborety na korytarz, usiedliśmy i zaczęło się. Należało rozebrać karabin na najdrobniejsze części i każdą z osobna oczyścić z najmniejszego brudu a następnie naoliwić. Najważniejsza była lufa, czyszczona specjalnym wycierem. Po złożeniu broni, Szef Kompanii przeglądał ją każdego i najczęściej kazał czyścić od początku, gdyż zawsze znalazł zakamarek, gdzie pozostała odrobina kurzu. Po głupich paru godzinach, wszyscy się jednak z tym uporali i po posprzątaniu "rejonów" mogliśmy iść spać.

Chyba w każdej jednostce jest taki zwyczaj, że raz w tygodniu, Dowódca Jednostki ogłasza rankiem zbiórkę całego stanu osobowego na głównym placu apelowym. Fachowo, nazywa się to rozprowadzaniem. Gdy już "Stary" (tak mówiło się na dowódcę) obejrzał sobie

wszystkich i policzył ilu "szwajów" nie wróciło z przepustek, to znaczyło kazanie.

Czasami chwalił, innym razem karmił, ogłaszał rozkazy i wyróżniał żołnierzy zawodowych. Ile to było śmiechu, gdy np. czytał: "Przyznaję nagrodę pieniężną w wysokości 150 tys. zł (starych) chorążemu Kułowi za uporządkowanie liści przed sztabem". Po prostu czuło się w powietrzu zapach wazeliny. Ale czasami to chciało się płakać, gdy np. mówił: "Nagroda rzeczowa dla kierownika Klubu Żołnierskiego za pomysł racjonalizatorski - przerobienia (miękkich) fotelików klubowych na (twarde) krzesła". Rozprowadzenie kończyło się zawsze defiladą przed trybuną honorową i rozejściem się do swoich zajęć.

Po śniadaniu (widziałem karalucha w kawie, a przecież mięsa miało nie być!) ogłoszono niespodziewanie w naszej

kompanii Apel Mundurowy. Znaczyło to, że wszyscy mają stanąć przed budynkiem z całym swoim umundurowaniem i oporządzeniem. Kto czegoś nie miał, ten mógł biec już do kasy i płacić (jeżeli przypadkowo miał pieniądze). Co to było za zamieszanie, wszyscy wpadli w popłoch, krótko mówiąc "młodym poszły styki".

Zaczęliśmy biegać po sąsiednich kompaniach i pożyczać brakujące rzeczy. Czasami udało się coś zamienić (oj, przydały się znalezione z polygonu). Jakimś cudem, do apelu wszystko zorganizowaliśmy i mogliśmy stanąć z czystym (?) sumieniem przed sprawdzającym nas kapitanem. Ten był bardzo zaskoczony, że wszystko mamy i nawet humor mu się zaczął poprawiać.

Doszedł jednak do końca szeregu wyprężonych żołnierzy i mina mu zredała. Usłyszeliśmy siarczyste przekleństwo. Wychyliłem trochę głowę z szeregu i zobaczyłem przy czynnej zmiany nastroju dowódcy. "Przyczyna" nazywała się szereg. Śledź i nie miała na sobie ocieplanej kurtki tzw. "behakti". Taki pech.

szer. rez. SETA

ŚMIECH NA LEKARSTWO !?

Dookoła nijako ponuro. Twój dobry humor zginął między łazienką a kuchnią. Pranie wzięło z ciebie resztki radości. Na do-datek bolą Cię ręce od wieszania i zmęczenie przygina do ziemi.

Zaczynasz się śmiać...

Już dawno uczeni odkryli, że zarówno śmiech, jak i sam uśmiech działają dobroczynnie na ludzki organizm. Kiedy się uśmiechasz, w Twoim mózgu wyzwalają się związki chemiczne zwane endorfinami. Następuje sprzężenie zwrotne i wskutek wydzielania endorfin jest coraz pogodniejsza, a z kolei Twój coraz lepszy nastrój zwiększa ilość endorfin.

Gdy się śmiejesz, poprawiasz pracę mózgu, płuc, serca, wątroby, śledziony i jelit. Tym samym dotleniasz, oczyszczasz i regenerujesz swój organizm. Śmiech bowiem zwiększa objętość płuc i poprawia krążenie krwi, dzięki czemu oczyszcza się ona szybciej z zatrujących organizm składników. Mija napięcie, zdenerwowanie, ból. Rozluźniasz się.

Dzięki porcji śmiechu wzrastają także siły obronne organizmu - wzmacnia się system odpornościowy. Śmieć się zatem jak najczęściej. A kiedy Ci nie do śmiechu, właśnie na przekór hańdrze, złości czy żalowi - przypomnij sobie jakąś zabawną historię, scenę z filmu czy śmieszny epizod z pracy.

Zobaczysz jak to zbawiennie działa na Twoje samopoczucie

i zrobi doskonały masaż Twoim narządom wewnętrznym.

pamiętaj - śmiech to zdrowie. POWRÓŻ SOBIE Z DATY URODZENIA

CO CIĘ CZEKA ?

Chcesz wiedzieć, co los Ci w najbliższym czasie szykuje? Powróć sobie z cyferek.

Zsumuj swoją datę urodzenia z dzisiejszą, np.

16.06.1951 29.08.1996
1 plus 6 plus 6 plus 1 plus 9 plus 5 plus 1 plus 2 plus 9 plus 8 plus 1 plus 9 plus 9 plus 6 równa się 73 7 plus 3 równa się 10 równa się 1

Jeśli uzyskałeś (aś)

1. Sprawy urzędowe potoczą się wreszcie we właściwym kierunku. Uda Ci się załatwić coś, co dotąd było niemożliwe. Osiągniesz również znaczne korzyści materialne.

2. Od dawna czekasz na zmiany i właśnie teraz pojawiają się w Twoim życiu nowe znajomości, kontakty i doświadczenia!

3. Nie mieszasz się do spraw, których nie rozumiesz. Okazuje się, że dotychczas błędnie oceniałaś otaczające Cię osoby. Poczekał na lepszą passę.

4. Twój problem pomaga Ci rozwiązać przyjaciele. Nie stroń więc od spotkań towarzyskich, bo bardzo potrzebujesz teraz dobrej rady.

5. Daj sobie spokój. Nie licz na sprzyjający los. Przez swoje nierozwiązane posunięcia straciłaś już wiele, dlatego więc chcesz brnąć dalej.

6. Tęsknota za wielką miłością nie zawsze musi okazać się twórczą. A jeśli lokujesz swoje uczucia niezbyt szczęśliwie? Zastanów się więc, czy warto pchać rękę do ognia?

7. No, wreszcie osiągniesz to, o co od dawna zabiegasz. Zdecydowanie pokonasz przeciwności losu i bezsprzecznie staniesz się panem sytuacji.

8. Koniec wyrzeczeń. Ktoś je wreszcie zauważył i docenił. Możesz liczyć na pomoc ze strony innych i jakąś niespodziankę finansową.

9. Sprawy sporne dadzą się możliwie do rozwiązania, przede wszystkim dzięki równowadze sił przeciwników. Potrafiś wykorzystać nadarzającą się okazję i osiągnąć to, czego pragniesz.

Uwaga! Nie należy sobie wróżyć częściej niż raz w miesiącu. Powodzenia

Droży Czytelniczy

Ostatnio na łamach „Tygodnika Swarzędzkiego” pisałam o numerologii. W następnym tygodniu będę udzielała porad. Jak bronić się przed złymi ludźmi. Co robić gdy życie rzuca nam kłody pod nogi i wiele innych ciekawych spraw, które na codzień ułatwiają nam życie.

Wróżka
H. Ch.

PS. Jeśli zdarzyło Ci się coś niezwykłego. Jeśli byłeś świadkiem czegoś, w co trudno uwierzyć, napisz do nas, podziel się swoją opowieścią. Najciekawsze listy wydrukujemy.

NAPISALI DO NAS...

KŁOPOTY Z MYŚLENIEM, CZY LEKCEWAŻENIE ODBIORCÓW ?

Na ten temat pisałem już do Zakładu Energetycznego i Gazownictwa w Poznaniu. Brak odpowiedzi przestał mnie dziwić. Okazuje się, że praktyka tego rodzaju jest przejawem nowej kultury. Bo jeszcze niedawno obowiązywały terminy. Mając na względzie poprawę warunków rozliczenia się w/w za zużyty prąd i gaz - prosiłem o to co już było praktykowane! Nie wymyślam nic nowego! Okazuje się, że nie się nie zmieniło. Nadal chodzą inkasenci jeden za drugim w jednym miesiacu. My jako odbiorcy i płatnicy zmuszeni jesteśmy do rozliczenia się z otrzymanych rachunków - też w jednym miesiacu (do tego jeszcze woda)!!! Czy to nie jest dowodem lekceważenia odbiorców? A może to wynika z beznadziejności? Jeżeli tak, to przypominałbym odpowiedzialnym panom za istniejący stan, że Bozia w swojej hojności obdarowała każdego z nas darem: możliwością samodzielnego myślenia i oceny!!!

Okazuje się, że im wyższe stanowisko, tym większy kłopot z tym myśleniem!

Panowie inkasenci, pokażcie ten artykuł swoim szefom, może to coś pomoże? Jestem pewien, że z tego rodzaju uwagami spotykacie się na co dzień w swej pracy ze strony odbiorców.

Ryszard Szpalik

NOTOWANIE LISTY HOP NA TOP RMI FM z 18.08.96r.

	A	B	
1	3	11	FUGEES "KILING ME SOFTLY"
2	2	8	CARRAPICHO "TIC, TIC, TAC"
3	5	3	FRANCIS ROSSI "GIVE MYSELF TO LOVE"
4	4	5	PETER ANDRE "MYSTERIOUS GRIL"
5	7	6	OMC "HOW BIZARRE"
6	6	7	OUEEN "LET ME LIVE"
7	2	6	T.A.F.K.A.P. "DINNER WITH DOLORES"
8	11	3	SOUND OF R.E.L.S. "RISING MY FAMILY"
9	12	2	BELINDA CARLISLE "IN TO DEEP"
10	9	4	CELINE DION "BECAUSE YOU LOVED ME"
11	N	-	KELLY FAMILY "I CANT HELP MYSELF"
12	14	2	MC LYTE AND XSCAPE "KEEP ON, KEEPIN'ON"
13	N	-	TINA TURNER "MISSING YOU".
14	15	4	BRAYAN ADAMS "LET'S MAKE A NIGHT TO REMEMBER"
15	8	8	GABRIELLE "GIVE ME A LITTLE MORE TIME"
16	13	7	NO MERCY "WHERE DO YOU GO"

A - pozycja na liście w ubiegłym tygodniu

B- ilość tygodni na liście

N- nowość

W tym tygodniu na naszej liście pojawiły się dwie nowości.

Na miejscu 11-tym lubiana przez nas i zapewne przez was też KELLY FAMILY "I CANT HELP MYSELF (I LOVE YOU, 'I WANT YOU)". Kolejna piękna ballada zaśpiewana przez tę sympatyczną rodzinę. Singiel pilotuje płytę, która ma się ukazać na przełomie września i października. Na 13-tym Tina Turner, jej nowy przebój "MISSING YOU". Te i inne piosenki usłyszysz zapewne fani "ROCK'N' ROLLOWEJ BABCI" 23 sierpnia na koncercie w Warszawie.

MUSIC NEWS ★ MUSIC NEWS

Dzisiaj proponuję "rzutki" temat. Będzie o rzucaniu, wyrzucaniu, zarzucaniu itp.

Grupa "AEROSMITH" wyrzuciła z pracy lub jak to się bardziej elegancko mówi "podziękowała za owocną współ-

pracę" swego menadżera. Powodem była jego wypowiedź na temat liderów zespołu : STEVENA TYLERA i JOE PERRY'GO. Zasugerował on, że nie może sobie ostatnio z nimi dać rady gdyż panowie wrócili do swego starego nałogu - narkotyków i alkoholu. Oczywiście reakcja samych zainteresowanych była błyskawiczna i stanowczo zaprzeczyli tym rewelacjom. Z narkotykami wiąże się kolejna, tym razem tragiczna historia. SMASHING PUMPKINS rozstali się ze swym perkusistą. Pikanterii dodaje fakt, że muzyk oskarżony jest przez lidera grupy BILLA CORGANA o pośrednie przyczynienie się do śmierci dotychczasowego klawiszowca zespołu, którym niedawno zmarł na skutek przedawkowania narkotyków. W nałóg ten wciągnął go przed ilku laty bliski kolega, właśnie usunięty z grupy perkusista.

Żadną tajemnicą nie jest to, że wielki mistrz gitary ERIC CLAPTON miał kłopoty z narkotykami i alkoholem. Obecnie jest "czysty" i pomaga innym uzależnionym. Pomoc ta, to nie tylko pieniądze, ale spotkania i dobre rady jak rzucić nałóg.

Na koniec kilka słów o tym co fani rzucają na scenę, podczas koncertów metaliki. Jak mówi JAMES HETFIELD zdarzało się już nie raz uchylać się przed lecącymi koszulkami, majtkami, maskotkami, łańcuchami, butelkami pustymi i pełnymi. Jednak najbardziej zdziwił się, gdy na estradę obok niego upadł wielki... świński łeb.

PŁYTA TYGODNIA ★ PŁYTA TYGODNIA

SUGGES "THE LONE RANGER"
WARNER 1995

SUGGS to pseudonim artystyczny pana, który w rzeczywistości nazywa się MC PHERSON. To nazwisko niewiele powie polskim miłośnikom muzyki, jest zaś doskonale znane wszystkim brytyjczykom, był on do niedawna współliderem i jedną z podpór bardzo popularnej na wyspach brytyjskich i nie tylko grupy MADNESS. Drogi SUGGSA i MADNESS rozeszły się półtora roku temu. Korzystając z dotychczasowych osiągnięć i oświadczenia, wykorzystując najnowocześniejszą technikę nagraniową, SUGGS nagrał bardzo ciekawą i przebojową płytę. Większość utworów skomponował sam, choć znalazło się na krążku miejsce na sprawdzone przeboje sprzed lat. Pierwszy singiel z tej płyty to kompozycja LENNONA -MC CARTNEYA "I ONLY SLEEPING" ale największym do tej pory przebojem stał się utwór "CECILIA" wykonywanym niegdyś przez duet "SIMON-GARFUNKEL". Właśnie piosenka pretenduje do tytułu piosenki lata'96 i to jest chyba najlepsza rekomendacja dla płyty. Dobra muzyka na poranne budzenie - przebojowa, dynamiczna i zawierająca pozytywną energię. A gdy od samego rana "przyczepi się", to może towarzyszyć wam do samego wieczora, czego serdecznie życzę wszystkim Czytelnikom "Tygodnika Swarzędzkiego".

KONKURS ★ KONKURS ★ KONKURS

PYTANIE: Ile ma lat Tina Turner ?

Z wakacyjnymi (jeszcze) pozdrowieniami!
DJ Leszek Łukomski



NOTOWANIE LISTY HOP NA TOP RMI FM z 23.08.96 r.

A	B	
1	1 12	FUGEES „KILLING ME SOFTLY”
2	3 4	FRANCIS ROSSI „GIVE MYSELF TO LOVE”
3	2 9	CARRAPICHO „TIC, TIC, TAC”
4	5 7	OMC „HOW BIZARRE”
5	11 2	THE KELLY FAMILY „I CAN'T HELP MYSELF”
6	4 6	PETER ANDRE „MYSTERIOUS GIRL”
7	12 3	MC LYTE AND XSCAPE „KEEP ON, KEEPIN' ON”
8	8 4	SOUND OF R.E.L.S. „RISING MY FAMILY”
9	13 2	TINA TURNER „MISSING YOU”
10	N -	OMD „WALKING ON THE MILKY WAY”
11	7 7	T.A.F.K.A.P. „DINNER WITH DOLORES”
12	6 8	QUEEN „LET ME LIVE”
13	10 5	CELINE DION „BECAUSE YOU LOVED ME”
14	N -	NENAH CHERRY „WOMAN”
15	N -	JOVANOTTI „CIAO MAMMA”
16	9 3	BELINDA CARLISLE „IN TO DEEP”

A - pozycja w ubiegłym tygodniu

B - liczba tygodni na liście

N - nowość

Na naszej liście odrobinę więcej nowości niż zazwyczaj. Na 15-tym dowód na to, że cierpliwość czasami się opłaca. Od sześciu lat włoski rapper JOVANOTTI czekał na światowy przebój i wreszcie się udało - utwór „CIAO MAMMA” został odnotowany na wielu listach przebojów na całym świecie, również i u nas. Na 14-tym kobieta o „SZYBKOSTRZELNYM” głosie - NENAH CHERRY, tym razem w nastrojowej balladzie „WOMAN” (niezła piosenka na randkę). Najwyższą nowość, to piosenka OMD „WALKING ON THE MILKY WAY”, która uplasowała się na 10-tym. OMD w tej chwili to tylko jeden człowiek - ANDY MCLUSKEY, ale zdolność komponowania wspaniałych przebojów pozostała mu bez wątpienia.

MUSIC NEWS ★ MUSIC NEWS

Dziś napiszę o jednym zespole, a właściwie „zjawisku” które zwie się „THE KELLY FAMILY”.

Pod koniec września ma się ukazać nowy album śpiewającej rodziny. Po premierze płyty zespół wyrusza w trasę, by na początku 1997 roku zawitać do Polski. W połowie stycznia planowany jest koncert w poznańskiej „Arenie”. The Kelly Family wystąpi jako gwiazda festiwalu sopockiego. Oto garść ciekawostek dotyczących tego koncertu.

Grupa, która miała przyjechać do Sopotu samochodami, w ostatniej chwili zmieniła środek transportu na samolot.

Aby uniknąć natarczywych fanów, sami zarezerwowali sobie w tajemniczy hotel. I to nie w Sopocie a w Gdyni.

Nie zdało się to na wiele, bo i tak ich odnaleziono. Około 6-tej rano pewien mieszkaniec Łodzi wraz z córką usiłował wedrzeć się siłą do hotelu, aby uzyskać autograf.

Autokar z zespołem musiał odjechać z hotelu tylnym wyjazdem by uniknąć obłędnego fanów, a szczególnie dziewcząt, które dzień i noc czekały przed hotelem z wymalowanymi na twarzach imionami członków zespołu. Niektóre kładły się na trasie przejazdu.

Chroniąc swoją prywatność THE KELLY FAMILY nie zgodzili się na konferencję prasową, unikali wywiadów i foto-reporterów.

Największą sensację wzbudził najmłodszy 3-letni członek rodziny, który z gołym brzuchem w towarzystwie, dwóch ochroniarzy biegał po Sopocie. Pojawił się również na początku koncertu, by pomachać widzom balonikiem w kształcie delfina.

Zespół został, na scenie dosłownie zarzucony maskotkami, które później organizatorzy zbierali przez kwadrans. Wszystkie pluszowe zabawki, które wylądowały na scenie grupa przekazała na PCK.

Do zobaczenia w styczniu na koncercie KELLY FAMILY w Poznaniu.

PŁYTA TYGODNIA ★ PŁYTA TYGODNIA

SOUNDTRACK „THE TRUTH ABOUT CATS AND DOGS” A&M 1996

Sympatyczna komedia amerykańska „Prawda o kotach i psach” z UMĄ THURMAN (znaną m.in. z PULP FICTION) w roli głównej, czekała wciąż na wejście na polskie ekrany. Na półkach sklepów muzycznych pojawiła się ścieżka dźwiękowa do tego filmu. Jest to zbiór pogodnych piosenek w wykonaniu mniej i bardziej znanych artystów : np. DIONNE FARRIS, SOUEEZE, AL GREEN, AARON NEVILLE, BLUES TRAVELER, THE ROBERT CRAY BAND, PAUL WELLER oraz THE BRAND NEW HEAVIES.

Największą niespodzianką jest były wielki przebój THE POLICE „THE BED'S TOO BIG WITHOUT YOU” w wykonaniu STINGA z towarzyszeniem ciemnoskórego rappera RANKING ROGERA.

Singlem pilotującym tę płytę jest nowa piosenka SUZANNE VEGI „CAMEL”.

Ten zestaw piosenek może spokojnie funkcjonować poza filmem i możemy się spodziewać niejednego przeboju z tego krążka.

Jeżeli chcecie zobaczyć całą „Prawdę o kotach i psach” musicie poczekać na premierę filmu. Jeśli natomiast chcecie posłuchać jak swoim pupilkom śpiewają artyści włączcie sobie tę płytę. Szkoda, że nie ma tutaj żadnej piosenki „szczekano-miauczonej” wykonaniu chórkowi samych zainteresowanych czyli piesków i kotków.

No to Hau - miauu !

KONKURS ★ KONKURS ★ KONKURS

Pytanie : Jak nazywa się piosenka promująca nowy album THE KELLY FAMILY ?

Pozdrawiam wszystkich „SWARZĘDZAKÓW”, a szczególnie tych, którzy niedługo rozpoczną nowy rok szkolny.

DJ Leszek Łukomski

PRZECZYTANE W PRASIE REGIONALNEJ

NIE POMOGŁY PODUSZKI POWIETRZNE

Dla pań ze sklepu spożywczego w Lednogórze, sąsiadującego z barem „AS” wypadki drogowe w tym miejscu są chlebem powszednim.

- Kierowcom brakuje wyobraźni - stwierdza jedna z nich. Tutaj jest ustawiony znak i ograniczenie prędkości. Ale większość z nich jeździ jak idioci. Wszystko wiedzą lepiej.

Jeszcze nie posprzątało kartonów po wypadku. Leżą na poboczu. Pełno również szkła. W sklepie jest stolik i krzesło. Kiedy jest taka pogoda jak we sierpniowy wtorek, nomen omen trzynastego, brakuje klientów. Można usiąść i obserwować jezdnię. Było rano. Ledwie co otworzyły drzwi. Zaczął padać deszcz. Na początku parę kropel, później było go więcej i więcej. Ekspedientka zau-

ważyła przez szybę, jak czerwony bus wpadł w poślizg. Jak zakręcił się na ulicy. Zniknął jej z oczu. W tym momencie usłyszała huk.

Wybiegły ze sklepu. Ten drugi samochód to był opel vectra. Na poznańskich numerach rejestracyjnych. Poduszki powietrzne zadziałały natychmiast. Obie - i ta u kierowcy, i ta u pasażera. Ale tylko on wyszedł ze samochodu. Kierowca volkswagena busa leżał przy aucie. Wypadł przez drzwi. Chyba nie miał zapiętych pasów. Był przytomny.

- Boże tam leży człowiek!
- ktoś krzyknął i pokazuje na drugą stronę jezdni. Trzeba było przebiec około pięćdziesięciu metrów. - Myślałem, że to drzwi tak leca, a to był on - mówi pracownik młyna. Ktoś

do niego podszedł. Jeszcze żył. Przetarł tylko ręką czoło, jeden raz, drugi. Pogotowie już zostało zawiadomione. Wysłano natychmiast dwa zespoły. Trzeba jednak czekać kilkanaście minut zanim dotrze. Ktoś podniósł karton. Nie pomogło ratowanie wyrzuconego mężczyzny. Umarł. Ludzie przykryli go tymże kartonem.

Inni usiłowali wyrwać drzwi. Chcieli wydobyć rannych z opla. Ktoś chwycił gaśnicę, gdyż pojazd zaczynał się palić. Przyjechali strażacy, są już lekarze. Po chwili pojawia się policja, prokurator.

- Tuż przed zakrętem wyprzedza mnie opel - mówi pan, który pomaga ratować ofiary wypadku.

- Jechał bardzo szybko. Padający deszcz zmywa krew. Strażacy sprzątają ulicę.

Policjanci wracają do Gniezna. Teraz muszą ustalić dane personalne osób. Kierowcy obu pojazdów leżą na reanimacji. Lekarze określają ich stan jako ciężki. Kilkaśmet metrów dalej, tuż obok wsi Kocanowo ktoś uderzył w drzewo. Nikomu nie się nie stało. Nie wzywano policji. Oczekiwano tylko na pomoc drogową. Inny samochód też musiał wylecieć z jezdni, bo stoi na polu, w ziemniakach.

Deszcz pada nadal. W kolejnych zbiera się woda, która rozpryskuje się pod kołami aut zalewając szybę i utrudniając widoczność. Samochody pędzą. Niewielu kierowców zwraca uwagę na znaki drogowe. Każdy z nich gdzieś się przecież spieszy. A rozważył jak zwykle brakuje.

(„Przemiany” nr 34)

TWÓJ HOROSKOP NA NAJBLIŻSZY TYDZIEŃ

BARAN



Zapowiada się świetny tydzień dla Baranów z inicjatywą! To naprawdę idealny okres, żeby zacząć coś nowego. Ostrożnie wydawaj pieniądze - mogą być potrzebne już wkrótce, ale głównie po to, żeby je pomnożyć. Krąży wokół Ciebie jakiś Wodnik, lecz zamiary ma nie całkiem szczerze, lepiej więc dmuchaj na zimne... Czekaj Cię wiele ciekawych spotkań, a w piątek - udany wyjazd.

BYK



Nie miej pretensji do innych o uwagi pod Twoim adresem, gdyż ostatnio zaniebdajesz wiele spraw. Więcej wiary w siebie, rozsądnie rozplanowane zajęcia na najbliższe dni, a wszystko dojdzie do normy. We wtorek list lub telefon od milej osoby. Postaraj się "wyciąć" z dnia choć kwadrans na gimnastykę bądź spacer, a od razu lepiej się poczujesz. Rak czeka na odpowiedź.

BLIŹNIĘTA



Czekaj Cię w tych dniach wiele radości i dobra wiadomość dotycząca spraw finansowych, niezwykle udane zakupy, wspaniały wieczór z ukochaną osobą... Nie zapominaj jednak o swoich obowiązkach. Środa spędzona w urzędach zaowocuje posunięciem paru spraw "do przodu". Przygotuj się na dłuższą, szczerą rozmowę z Panną.

Miła niespodzianka pod koniec tygodnia.

RAK



Po wakacyjnym luzie trudno będzie Ci od razu wskoczyć w rytm codziennych zajęć, staraj się jednak nie gromadzić zaległości, bo później nie dasz sobie rady. Poniedziałek - pod znakiem spotkań z dawno nie widzianymi osobami. Byk bardzo liczy na rozmowę z Tobą. W sobotę sympatyczny wieczór w gronie znajomych. Starannie zaplanuj wrześniowe wydatki, bo będzie ich sporo.

LEW



Jeśli się nudzisz, lewie, znajdź sobie jakieś nowe zajęcie - może masz w sobie jakiś nie odkryty jeszcze talent? Poza tym, książka jest dobra na wszystko... We wtorek nie daj się sprokować, ktoś Cię może wyprowadzić z równowagi, co Ci całkiem zepsuje dzień. Od czwartku szykuje się wiele zmian w pracy, Ciebie one jednak będą dotyczyć w niewielkim stopniu. Życzliwy Strzelec.

PANNA



Bądź bardzo uważny w słowach i czynach - Ryby tylko czekają na Twoje potknięcie. Początek tygodnia nerwowy i zabiegany, w czwartek już o wiele spokojniej. W sprawach uczuciowych nieco zamieszania z powodu drobnych nieporozu-

mień, ale wszystko to szybko minie. Jakaś, nieduża wprawdzie, kwota pieniędzy spadnie Ci jak z nieba, co pomoże załatwić pewną pilną sprawę.

WAGA



Z powodu kończącej się wakacji będziesz nieco smutny, raczej melancholijny w nastroju. W środę mała kłótnia z przyjaciółmi i rodziną. Poznasz kogoś nowego, kto z początku nie za bardzo Ci się spodoba, ale po dłuższej znajomości... Piątek - pod znakiem udanych zakupów. Bliźnięta pragną nawiązać z Tobą kontakt, lecz Ty im tego nie ułatwiasz. Nie odkładaj pilnych spraw na następny tydzień!

SKORPION



We wtorek ktoś z sąsiadów lub współpracowników mocno Cię zdenerwuje, ale wina będzie po obu stronach. W tym tygodniu najwyższy czas, Skorpionie, zaplanować sobie pracę na kilka dni naprzód i konsekwentnie ją realizować. Rodzina doceni Twoje wysiłki w celu polepszenia domowej atmosfery. W piątek czeka Cię całkiem udana imieninowa impreza z przyjaciółmi.

STRZELEC



Dobre chęci to za mało, musisz zmobilizować się do prawdziwego wysiłku, a efekty tego nie dadzą na siebie długo czekać. W poniedziałek będziesz nieco rozkojarzony, potem jednak będzie sporo okazji, aby błysnąć intelektem, zwłaszcza przed osobą, na której Ci szczególnie zależy... Nie zapomnij o codzien-

nej porcji ruchu. W niedzielę krótki, ale udany wyjazd. Pamiętaj o Byku.

KOZIOROZEC



Czy nie za wiele czasu spędzasz przed szklanym ekranem? Czas zmienić swoje niebyłoby zdrowe nawyki, ten tydzień sprzyja takim postanowieniom. Humor poprawią Cię pomyślne wieści od Ryb w zakresie finansów. Czwartek będzie napięty i zabiegany, ale już nazajutrz czeka Cię niezwykle atrakcyjny wieczór z kimś bliskim. Uważaj na zdrowie, pomyśl o polepszeniu swojej kondycji.

WODNIK



Wspaniały tydzień dla pracowitych Wodników. Będziesz miał sporo trudnych i pracochłonnych zajęć przez pierwsze kilka dni, także całkiem nowych dla Ciebie, ale mimo zmęczenia dasz sobie świetnie w wszystkim radę, a w oczach innych zdobędziesz uznanie. W środę mnóstwo telefonów. Spotkanie z drugim Wodnikiem nieco Cię rozczaruje, ale wkrótce... umówisz się z kimś innym.

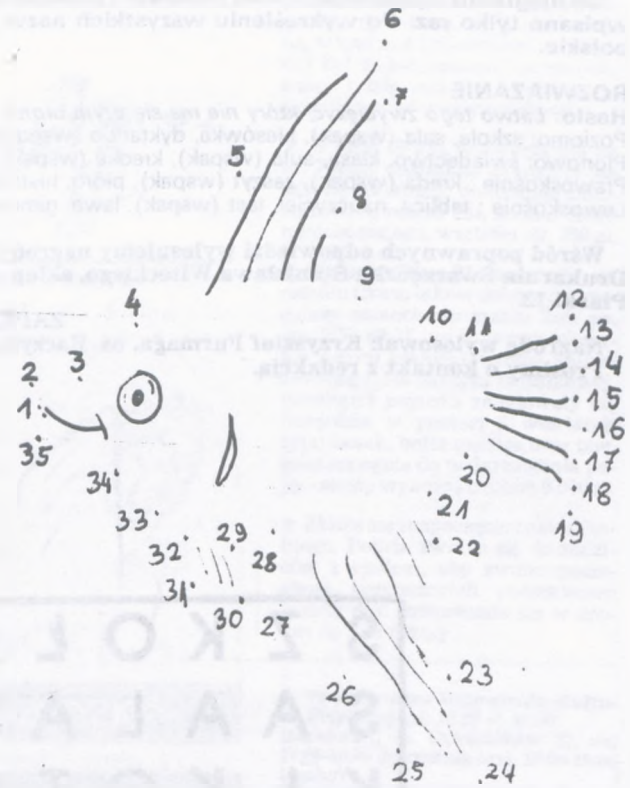
RYBY



Najbliższe dni mogą się łączyć z wieloma zmianami - w życiu rodzinnym i w pracy. Mimo nawału obowiązków postaraj się codziennie znaleźć nieco czasu dla rodziny - będzie Ci wdzięczna. We wtorek konflikt z przełożonym nie z Twojej winy, ale lepiej ustąpić pola walki. W środę spróbuj zaryzykować - uśmiechnie się do Ciebie szczęście w grach losowych.

Czym różnią się te dwa obrazki?

KALEJDOSKOP NAJMŁODSZYCH

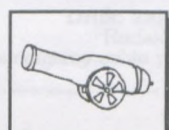
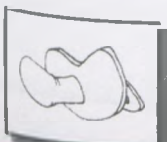


Połącz ponumerowane punkty (od 1 do 35)



ŁAMIGÓWKA

Nazwijcie obrazki. Pierwsze litery dadzą Wam rozwiązanie: tytuł popularnej bajki telewizyjnej.



ROZRYWKA • ROZRYWKA • ROZRYWKA

W Y K R E Ś Ł A N K A

Do diagramu wpisano poziomo, pionowo i ukośnie wprost lub wspak 19 wyrazów związanych z nauką i szkołą. Każdą literę wpisano tylko raz. Po wykreśleniu wszystkich nazw pozostałe litery czytane rzędami utworzą rozwiązanie - powiedzenie (MIKS)

ROZWIĄZANIE

Hasło: *Łatwo tego zwyciężyć, który nie ma się czym bronić*

Poziomo: szkoła, sala (wspak), klasówka, dyktando (wspak), abiturientka (wspak).

Pionowo: świadectwo, klasa, aula (wspak), kredka (wspak), pan (wspak).

Prawoskośnie: kreda (wspak), zeszyt (wspak), pióro, historia (wspak).

Lewoskośnie: tablica, nauczyciel, test (wspak), ławka, gimnastyka (wspak).

Wśród poprawnych odpowiedzi wylosujemy nagrody, których fundatorami są: Cukiernia „Magdalena” Małgorzaty Nowak, Drukarnia Swarzędzka Stanisława Witeckiego, sklep „Wszystko dla domu” Lechosława Rutaskiego oraz Sklep Sportowy z ul. Piaski 12.

ZAPRASZAMY DO ZABAWY!

Nagrodę wylosował: Krzysztof Furmaga, os. Raczyńskiego

Prosimy o kontakt z redakcją.



PANIE ZENKU, CO SŁYCHAĆ?

KRONIKA POLICYJNA

„JA NIE TRACĘ BENZYNY
I CZASU...”



... NIE TŁOCZĘ SIĘ
W AUTOBUSACH, ...



... NIE MUSZĘ WYPEŁNIAĆ
ZBĘDNYCH FORMULARZY...



„JA MAM ŚWIĘTY SPOKÓJ.”



BO SWOJE OGŁOSZENIA DAJĘ
W „SPÓŁCE „NOWINA”! A DZIĘKI
TEMU MOGĘ JE ZAMIESZCZIĆ
W „GŁOSIE WKP”, „GŁOSIE
POZNANSKIM”, „EXPRESIE POZN...”



... „DZIENNIKU POZNANSKIM”!
A NAWET W „RADIU
MERKUR” I „GŁOSIE”!



★ W dniu 22 sierpnia br. tut. Komisarjat Policji został powiadomiony o pobiciu 6-cio miesięcznego dziecka przez nietrzeźwego ojca. Podjęte przez Policję działania mają wykażać czy ojciec znęcał się nad rodziną, w tym nad małoletnimi dziećmi, czy był to jednorazowy występ, który i tak zostanie rozpatrzony przez wymiar sprawiedliwości.

★ W dniu 23 bm. w Swarzędzu na ul. Piaski dokonano kradzieży na szkodę nieletniej, dokonując zaboru roweru marki Gil, koloru ciemnoniebieskiego, wartości ok. 300 zł.

★ W nocy z 26 na 27 sierpnia br. na osiedlu Czwartaków dokonano kradzieży samochodu marki Żuk nr. rej. PZE 80-28 typ izoterma (skrzynia koloru białego), kabina koloru zielonego. Na skrzyni ładunkowej, wewnątrz pojazdu znajdowały się narzędzia w postaci 2 wiertarek typu Bosch, butla gazowa oraz tzw. miotacz ognia do podgrzewania papy - straty wynoszą łącznie 9.000 zł.

★ Zbliża się rozpoczęcie roku szkolnego. Policja zwraca się do rodziców z apelem, aby swoim pociechom przypomnieli podstawowe zasady dot. zachowania się w drodze do i ze szkoły.

TELEFONY ALARMOWE

Policja	997
Pogotowie ratunkowe	999
Straż pożarna	998
Straż Pożarna Miejska	172 302
Komisariat Policji	172 307
	172 323
Policja Muncypalna	172 318
Posterunek energetyczny	
Gazownia	172 412
	992

SŁUŻBA ZDROWIA

Podstacja Ratunkowego	Pogotowia
Przychodnia Rejonowa, ul. Poznańska	172 309
Przychodnia Dziecięca, os. Kościuszkowców 20	172 533, 172 549
Miejska Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, os. Kościuszkowców 4	173 558
Centrum Stomatologii, Os. Dąbrowszczaków 26, czynne w godz. 8.00-23.00	174 951
Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski, os. Kościuszkowców 13, dyż. wtorki 18.00-20.00, 173-982 wew. 27	174 110
Bezpłatny pomiar ciśnienia tętniczego, Klub Osiedlowy Zygmunta III Wazy 7, czw. 10.00-11.00	

APTEKI

Sw. Józefa, ul. Rynek 16	172 406
Pod Koroną, ul. Rynek 13	
	172 520
Apteka pod Lipami, os. Zygmunta III Wazy	172 861
Apteka Osiedlowa, Os. Kościuszkowców 13,	174-111
Apteka Zatorze, os. Raczyńskiego 18,	tel. 175-075

INFORMATOR SWARZĘDZKI

URZĄD MIASTA I GMINY

7.30-15.00, pon. 7.30-16.00, sob. robocze	
7.30-13.30 centrala	172 411
burmistrz	172 553
Ośrodek pomocy społecznej	174 004
Zespół Administracyjny Szkół	172 480

SPOŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

Prezes przyjmuje w pon. 15.00-17.00	174-011
Administracja, Os. Gryniów 6, pon. 7.00-17.00, wt.-pt. 7.00-15.00, sob. 7.00-13.00	174 322, 174 011
Administracja Nowa Wieś, os. Raczyńskiego 5, pon. 7.00-17.00, wt.-pt. 7.00-15.00, soboty pracujące 7.00-13.00	175-269
(awarie na terenach osiedli po godzinach pracy administracji	174 011

BANKI

PKO, ul. Cieszkowskiego 29, codz. 7.45-18.00, sob. 9.00-13.00	173-607
Wielkopolski Bank Kredytowy S.A., Filia w Swarzędzu, ul. Poznańska 25, pon-piątek 8-17, sobota pracująca 8-14.00	tel. 172-863
Powszechny Bank Gospodarczy SA, filia w Swarzędzu, os. Dąbrowszczaków 85 pon. - pt. 9.00 - 16.00, soboty pracujące 8.00 - 12.00	tel. 173-523, 173-583

SKLEPY

Delikatesy, ul. Wrzesińska (sklep całodobowy)

KULTURA

MGOK, ul. Piaski 4 (I piętro) czynny: wtorki i piątki 10.00-20.00, środy 9.00-19.00, czwartki 10.00-17.00, soboty 9.00-15.00, niedziele 11.00-13.00

172-034
Skansen Pszczelarski, ul. Poznańska 35 172-565
Wystawowy pawilon rzemieślniczy, ul. Wrzesińska
Muzeum w Uzarzewie, od wtorku do soboty 8.00-15.00, niedziele od 8.00-16.00

KLUBY

Filatelistyczny, os. Czwartaków 6, pon, pt. godz. 17.00 - 19.00
Os. Czwartaków 14, Seniora, niedzielni i czwartki od godz. 17.00, ZNP, środy godz. 15.00
Modelarnia, os. Czwartaków 18, wtorki, pt. godz. 16.00 - 19.00
PTTK „Łaziki”, os. Kościuszkowców 39, czwartki godz. 17.00 - 19.00
Os. Kościuszkowców 9 - Honorowi Dawcy Krwi, środy godz. 18.00 - 19.00, AA, piątki od godz. 17.00, ALANON, czwartki od godz. 17.00
Wędkarski, os. Czwartaków 7, poniedz., wtorek 16.00 - 17.00
Olszyna, os. Kościuszkowców 26 - Towarzystwo Miłośników Ziemi Swarzędzkiej, piątki godz. 17.00 - Telewizja Osiedlowa — Magazyn Młodych Reporterów, pon.14.00-17.00

— Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej, pt. 17.00 — 19.00
Harcówka, os. Czwartaków 22, wt. 17.00-19.00 (harczerze), czw. 17.00-19.00 (zuchy)

Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski siedziba Os. Kościuszkowców 13

- poniedziałki, godz.17.00 - 19.00 zajęcia muzyczne dla dzieci i młodzieży,
- wtorki, godz.18.00 - 20.00 dyżur Zarządu,
- czwartki, godz.16.00 - 19.00 terapia zajęciowa dla młodzieży

RÓŻNE

Urząd Pocztowy, ul. Piaski 11,172-454
Urząd Pocztowy, os. Czwartaków 22, 174-101
Biuro napraw telefonów 174-004
PKP, ul. Dworcowa 19 172-510
TAXI 172-400
Stacja Technicznej Kontroli i Obsługi Samochodów (m. in. holowanie, przeglądy rejestracyjne z pieczątką do dowodu, naprawy) Swarzędz, ul. Nowy Świat 16 172-833
Biuro ogłoszeń, NOWINA, ul. Piaski 12 172-287

TELEWIZJA KABŁOWA SWARZĘDZ

można oglądać na kanale RTL-2 (os. Kościuszkowców, Czwartaków, Gryniów oraz Dąbrowszczaków 1-7 i 27) oraz Vox (os. Raczyńskiego i Cegielskiego). Powtórzenie programu w poniedziałek godz. 17.00. Os. Dąbrowszczaków 9-26 oraz Zygmunta III Wazy — kanał SAT1, emisja programu piątek, powtórzenie wtorek godz. 17.00.

Tygodnik Swarzędzki red. nacz. Mariola Jankowiak

Redaguje zespół: Halina Chmielewska, Andrzej Klamerek, Aneta Kot, Dariusz Soszyński, Izabela Stelmazewska. Fotograf - Henryk Błachnio.

Wydawca: Spółka z o.o. Nowina Adres wyd. i red.: 62-020 Swarzędz, ul. Piaski 12, tel. 172-287.

Ogłoszenia i reklamy przyjmuje: Biuro reklam, adres j.w.

Druk: Zakład Poligraficzny ABEDIK, 61-311 Poznań, ul. Ługańska 1, tel. / fax 77-40-68

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i nie zwraca materiałów nie zamówionych.

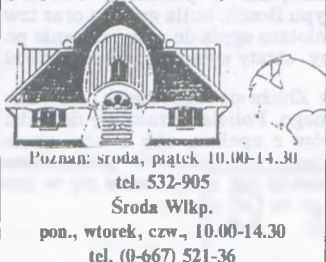
Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz listów nadesłanych do redakcji i zmiany ich tytułów.

• REKLAMA • REKLAMA • INFORMACJE

UWAGA - UWAGA

Od dnia 19 sierpnia 1996 r.
Fabryka Armatur "Swarzędz"
uruchamia przy ul. Zygmunta Grudzińskiego 8
(teren obok fabryki)
płatny, całodobowy, parking strzeżony
Ponadto świadczymy usługi transportowe
Informacje - Fabryka Armatur Swarzędz
tel. 172-821
ZAPRASZAMY

**Biurow Usług Projektowych
i Doradztwa Technicznego**
projekty typowe i indywidualne



ogl.89

NAGROBK GRANITOWE

atrakcyjne
wzornictwo
tel. 175-994

ogl.200

Cukiernia Firmy



KOBYLNICA ul. Poznańska 137

tel. 150-063

(przy krzyżówce)

Poleca:

- pączki, drożdżówki,
- wykwintne ciasta i torty

Przyjmujemy zamówienia na:
torty komunijne i inne z oryginalną dekoracją
ciasta na imprezy okolicznościowe i weselne
produkcja własna, najwyższa jakość

ZAPRASZAMY

od pon. do sob. 6.00 - 18.00 w niedzielę 10.00 - 14.00

ogl.108

◆ SUSZENIE TARCICY LIŚCIASTEJ I IGLASTEJ ◆ ◆ PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE ◆

ciągników, samochodów ciężarowych i osobowych
oferuje

Spółdzielnia Usług Rolniczych w Łubowie
przy trasie Gniezno - Poznań
tel. 27-51-83

Wielkopolski Festiwal Kina Domowego Swar-Filmu

Swarzędz, 29 września 1996

REGULAMIN

1. W festiwalu może wziąć udział każdy mieszkaniec Wielkopolski, który nie jest studentem Wyższej Szkoły Filmowej, i którego żaden film nie brał udziału w żadnym festiwalu filmów amatorskich w kraju i za granicą
2. Do festiwalu dopuszczone zostaną filmy zrealizowane w dowolnym systemie i przebrane na kasetę wideo w systemie VHS lub S-VHS (PAL) nie dłuższe niż 15 min., jednak organizatorzy zalecają zgłaszanie filmów nie dłuższych niż 10 min.
3. Termin i miejsce dostarczania filmów na festiwal: do 19 września 1996 w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury przy ul. Piaski 4 w Swarzędzu.
4. Jedna osoba może zgłosić więcej niż jeden film.
5. W przypadku dużej ilości dostarczonych filmów, każdy film będzie podlegał wstępnej ocenie komisji kwalifikacyjnej. Filmy zakwalifikowane do projekcji konkursowej oceniane będą przez jury festiwalu.
6. Przyznane zostaną miejsca V, IV, III, II, I i kilka wyróżnień oraz nagrody rzeczowe.
7. Jury zastrzega sobie prawo innego podziału nagród.
8. Festiwal odbędzie się 29 września (niedziela) w sali M-GOKu ul. Piaski 4 w Swarzędzu w godzinach 10.00-18.30.
9. Organizatorzy nie biorą odpowiedzialności za ewentualne uszkodzenie filmów powstałe z przyczyn od nich niezależnych.
10. W kwestiach spornych nie dotyczących werdyktu jury decydujący głos ma komisarz festiwalu Bartłomiej Stroński.

PROGRAM

- | | |
|-------------|--|
| 10.00-10.10 | Powitanie uczestników, oficjalne otwarcie WFKD Swar-Filmu |
| 10.10-12.00 | I prezentacja konkursowa i omówienie prezentowanych filmów przez jury festiwalu |
| 12.00-13.00 | Warsztaty filmowe dla początkujących „Podstawy operatorki filmowej” |
| 13.00-14.30 | Przerwa obiadowa |
| 14.30-16.45 | II prezentacja konkursowa i omówienie prezentowanych filmów przez jury festiwalu |
| 16.45-17.10 | Premiery dwóch nowych filmów akf „SWAR-FILM” |
| 17.10-18.00 | Warsztaty filmowe dla początkujących „Systemy wideo” lub „Warsztaty scenariuszowe”, w tym czasie zamknięta narada jury |
| 18.00-18.30 | Ogłoszenie werdyktu jury festiwalu, rozdanie nagród, oficjalne zakończenie |
| 18.30-... | Spotkanie klubowe akf „SWAR-FILM” (ew. impreza) |

Organizatorzy nie biorą odpowiedzialności za ewentualne zmiany w programie festiwalu.
Koszty pobytu pokrywają uczestnicy.

ogl.108

REKLAMA • REKLAMA • INFORMACJE**STUDIO FOTO VIDEO Henryk Błachnio****OFERUJEMY:**

- ◆ w ciągu 1 godziny zdjęcia ze wszystkich filmów
- ◆ 3 minutowe zdjęcia paszportowe, dowodowe, legitymacyjne
- ◆ videofilmowanie
- ◆ pełną obsługę fotograficzną i filmową ślubów, chrztów, I komunii itp.
- ◆ kopiowanie filmów video
- ◆ sprzedaż: aparatów, filmów, albumów, kaset, ramek, pocztówek artystycznych
- ◆ komis fotograficzno-filmowy

ZAPRASZAMY

9.00-18.00 sobota 9.00-14.00 os. Kościuszkowców 1a
tel. 174-238 os. Cegielskiego 18

WYGODNY**HOTELIK****PRACOWNICZY**

(wyłącznie dla młodych mężczyzn)

SWARZĘDZ ul. Wilkońskich 6a

(zobacz, ocenisz sam)

P.P.H. STANBUD**oferuje****po konkurencyjnych cenach**

- cegła kl. 150 - 0,46 gr - 0,56 gr

- maxy kl. 100 - 1.65 zł - 1.90 zł

- siporex - 3.85 zł

- kostka brukowa - cement - wapno - styropian

- węgiel - skup złomu

- pianka tapicerska

Ceny zawierają VAT plus transport na plac budowy plus za i wyładunek

Garby, ul. Łozowa 3, tel. 173 - 036

R A T Y**R A T Y**

og1013

BUDOWY ♦ NADZORY ♦ REMONTY
tel. 174 - 035 (wieczorem)

Tego nie uczy żadna uczelnia

Studium Psychotrpniki
tel. 174 - 035 lub 172 - 287

Uwaga! 10 września 1996
godz. 16 rozmowy kwalifikacyjne

24h
radio
TAXI
POZNAŃ
24h

515-515

TAXI OSOBOWE
- dojazd do I strefy bezpłatny
10% zniżki dla stałych klientów
Najtańszy transport bagażowy

Nie martw się, jeżeli jeszcze nie kupiłeś
wszystkiego, co potrzebne Twemu dziecku,
aby się dobrze czuło w szkole !

U NAS WSZYSTKO DLA UCZNIA !

W ciągłej sprzedaży:

- *ubioory szkolne*
- *ubioory sportowe*
- *tornistry*
- *przybory szkolne*

TANIO !



**SKLEP WIELOBRANŻOWY
SWARZĘDZ, UL. PIASKI 12**